Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, WTOREK, 4 GRUDNIA 1934 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 334

Min. Beck nie jedzie do Genewy

Odłożenie terminu rozmowy min. Becka z min. Lavalem i odpowiedzi na notę francuską. — Dr. Komarnicki—szefem delegacji polskiej na sesję Rady Ligi Narodów

Wyczekujące stanowisko dyplomacji polskiej

Warszawa, 3 grudnia.

(B) Na rozpoczynającej się w Genewie w środę, 5 b. m. nadzwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów poświęconej omówieniu plebiscytu w Zagłębiu Saary oraz zapoznaniu się ze znaną skargą Jugosławji przeciwko Węgrom, w związku z zamachem marsylskim — będzie **Polska reprezentowana przez nowomianowanego szefa delegacji genewskiej, dr. Komarnickiego i wicedyrektora departamentu politycznego ministerstwa spraw zagranicznych, Gwiazdowskiego, który dziś wyjeżdża z Warszawy do Genewy.**

Sądząc z wszelkich oznak, wolno przypuszczać, że **min. Beck zaniechał** swego „początkowego zamiaru wzięcia udziału w sesji genewskiej i tym razem do Genewy nie pojedzie.** W każdym razie dziś jeszcze, a więc niemal w przededniu obrad genewskich, nic w ministerstwie spraw zagranicznych o spodziewanym wyjeździe min. Becka nie wiedziano. **Jeżeli min. Beck do Genewy nie pojedzie, a wszystko wygląda na to, że tak się stanie — to nie odbędzie się zapowiedziana rozmowa min. Becka z min. Lavalem, która miała być poświęcona omówieniu na nowo aktualnej sprawy Paktu Wschodniego.**

Wydany w ub. tygodniu przez ministerstwo spraw zagranicznych komunikat oficjalny zapowiada, że **odpowiedź polska na doręczoną przez ambasadora Laroche notę francuską nastąpi dopiero po ustnem porozumieniu się min. Becka z min. Lavalem w ciągu „jednej z najbliższych sesyj genewskich".** Jeżeli min. Beck na sesję obecną nie pojedzie, to rozmowa jego z min. Lavalem zostanie odsunięta przynajmniej do połowy stycznia 1935 roku, to jest do czasu, kiedy Rada Ligi Narodów zbierze się ponownie już po plebiscycie w Zagłębiu Saary. Odpowiedź polska na notę francuską odwlecze się więc również conajmniej do drugiej połowy stycznia 1935 roku. **Zdaniem warszawskich kół politycznych taka zwłoka w odpowiedzi polskiej nie powinna dziwić.** Nota francuska przyszła do Warszawy do 26 listopada r. b., **a więc ściśle po upływie dwuch miesięcy od doręczenia przez min. Becka ministrowi Barthou pierwszej noty polskiej w sprawie Paktu Wschodniego.** Jest więc rzeczą normalną, aby ponowna odpowiedź Polski została doręczona również **po upływie około dwuch miesięcy.**

W technice rokowań dyplomatycznych tego rodzaju termin wymiany zdań nie jest niczem zadziwiającem. Z drugiej strony, wydaje się, że to rodzaju przesunięcie terminu odpowiedzi Polski jest w obecnej sytuacji politycznej międzynarodowej, a w każdym razie w okresie coraz żywszej wymiany zdań między Berlinem a Paryżem, w okresie wizyty deputowanego Goy, min. Ribbentroppa i zapowiedzianej wizyty min. Hessa w Paryżu, rzeczą również wskazaną. **Najbliższe bowiem tygodnie mogą przynieść takie zmiany w stosunkach francusko-niemieckich, że ostrożne, obserwacyjne i wyczekujące stanowisko dyplomacji polskiej, jest więcej, aniżeli zrozumiałe.**

UKŁAD FINANSOWY FRANCUSKO-NIEMIECKI

na wypadek, gdyby mieszkańcy Zagł. Saary podczas plebiscytu opowiedzieli się za Niemcami.—Francja otrzyma miljard franków odszkodowania

Po roku--reżim hitlerowski w Zagłębiu Saary

Rzym, 3 grudnia.

(PAT) Agencja Stefani donosi: Komitet trzech odbył dziś rano ostatnie posiedzenie w obecności ambasadorów Francji i Niemiec. Przewodniczący baron Aloisi stwierdził, **że między rządami francuskim a niemieckim zdołano osiągnąć porozumienie we wszystkich kwestjach, rozpatrywanych przez komitet.** Tekst porozumienia został podpisany przez ambasadorów i delegatów krajów zainteresowanych. We wtorek komitet zbierze się w Genewie, celem zredagowania raportu, który przedstawiony będzie radzie Ligi, zwołanej na dzień 5 grudnia.

Baron Aloisi zamykając rzymską sesję komitetu podziękował w imieniu komitetu delegatom i rzeczoznawcom francuskim i niemieckim oraz członkom komitetu finansowego Ligi Narodów za owocną współpracę.

Wedle pogłosek **delegaci niemieccy poinformować mieli komitet trzech, że rząd niemiecki zobowiązuje się zabezpieczyć po plebiscycie równouprawnienie nietylko wszystkim głosującym, ale również wszystkim mieszkańcom Saary bez różnicy rasy i religji.** Z gwarancyj tych korzystać będą tylko ci mieszkańcy, którzy od 3-ch lat przebywają na terenie plebiscytowym.

Po upływie roku licząc od objęcia Zagłębia przez władze niemieckie wprowadzone byłyby w Zagłębiu Saary prawa niemieckie, ustanowione w Niemczech przez reżim narodowo-socjalistyczny. Natomiast wobec uchodźców politycznych, rząd niemiecki nie jest skłonny złożyć żadnych obietnic.

Rzym, 3 grudnia.

(PAT) Według informacyj z kół francuskich, **suma jaką zapłacą Niemcy za kopalnie w wypadku powrotu Saary do Niemiec ustalona zosała na 900 miljonów franków francuskich do czego dojdą jeszcze koszty inwestycyj.**

Rząd francuski pobierać będzie opłaty od 11 milj. ton węgla, wydobywanego w Saarze. Ponadto Niemcy przejąć mają na siebie pewne należności, ciążące na kopalniach z tytułu odszkodowań wobec osób prywatnych. Łącznie **wszystkie należności jakie przypadną w udziale rządowi francuskiemu, wyniosą zapewne około 1 miljarda fr.**

Mniej dokładne dane istnieją jeżeli chodzi o sposób dokonania płatności. Obie strony zgodzić się miały, iż Niemcy zapłacą Francji frankami francuskiemi, znajdującemi się w obiegu na terenie Saary. Franki te oczywiście zostaną przez Bank Rzeszy wykupione i użyte będą na spłacenie Francji. Nie jest wiadomem, **jak Niemcy wywiążą się ze swych zobowiązań płatniczych, jeżeli w dniu plebiscytu obieg franka francuskiego kurczy się i wynosić będzie mniej niż 900 milj.**

Tutejsze koła francuskie przewidują, że w tym wypadku różnice pomiędzy wysokością obiegu a cyfrą 900 miljonów franków francuskich pokryją Niemcy dostawami węgla.

Niewyjaśnioną pozostaje również sprawa uregulowania różnych wierzytelności prywatnych i znalezienia na nie pokrycia w walucie francuskiej. **Wierzytelności te — jak wiadomo — obliczone są na sumę sięgającą miljarda franków.**

Zaznaczyć w końcu należy, **że suma 900 miljonów franków pokryć ma zarówno należności za kopalnie węgla, jak i za francuskie linje kolejowe oraz stacje graniczne zbudowane przez rząd francuski.**

Tragiczna sytuacja polskich robotników,

redukowanych masowo przez francuskich przemysłowców.—Zredukowani nawet nie otrzymują pieniędzy na powrót do Polski

Lyon, 3 grudnia (PAT)

Francuski przemysł sztucznego jedwabiu skoncentrowany koło Lyonu przechodzi obecnie ostry kryzys. Wobec katastrofalnego stanu rynku najpoważniejsze przedsiębiorstwa przystąpiły do masowej redukcji personelu, zwalniając przeważnie cudzoziemców, a **w znacznej części polaków, masowo zatrudnionych w tej gałęzi przemysłu.**

Redukcje rozpoczęły się w wielkiej fabryce sztucznego jedwabiu Societe de Soie Artificielle du Sud-Est w Vaulx an Velin, **gdzie zwolniono do chwili obecnej około 200 polaków.** Nadto fabryka Societe Lyonnaise de Soie w St. Maurice de Beynost zwolniła ostatnio około 80 polaków. Fabryka Soie Artificielle zwolniła około 15 robotników polskich. We wszystkich tych przedsiębiorstwach oczekuje się dalszych zwolnień.

Położenie zwolnionych robotników polskich i ich rodzin **przedstawia się katastrofalnie,** gdyż zainteresowane gminy nie wypłacają zasiłku dla bezrobotnych a przedsiębiorstwa odmawiają pokrycia **kosztów i repatryjacji do Polski.**

Niema również nadziei na zatrudnienie zwolnionych robotników gdzieindziej, gdyż wobec ostatnich zarządzeń władz francuskich, **pracodawcy powstrzymują się od zatrudniania robotników cudzoziemskich.**

Poza przemysłem sztucznego jedwabiu zwalnianie robotników polskich sygnalizowane jest w innych gałęziach przemysłu — ostatnio zanotowano redukcje w wielkiej fabryce chemicznej Keller et Leuleux w departamencie Loire, gdzie **zwolniono dotychczas 17 robotników polskich.**

Oviedo, 3 grudnia.

(Pat) — Dziś rano aresztowano przywódcę ostatniego powstania w Asturji, Pena.

KONFLIKT MIĘDZY REICHSWEHRĄ i S. S.

Uzbrojone Niemcy będą... rzecznikiem pokoju.—Goering zapowiada, że wszyscy ukryci wrogowie hitleryzmu dostaną się w jego ręce.— Hitler i Niemcy stanowią nierozłączalną całość

Londyn, 3 grudnia.

Korespondent berliński „Times" **przepowiada bliski konflikt między Reichswehrą a oddziałami S. S. Napięcie między obu organizacjami — pisze korespondent — jest dziś publiczną tajemnicą i dochodzi do podobnego stanu, jaki istniał między Reichswehrą a oddziałami S. A. przed 30 czerwca.**

Coprawda S. S. jest liczebnie o wiele słabszą od S. A., ale, licząc do 300.000 członków, jest daleko lepiej wyćwiczona i wyekwipowana. Wykazuje ona już wyraźne asipracje wojskowe.

Berlin, 3 grudnia.

W Rheinhausen wygłosił premjer Goering mowę, w której z naciskiem wystąpił przeciw „nadziejom zagranicy' że narodowi socjaliści załamią się w ciągu nadchodzącej zimy. **Rząd narodowo - socjalistyczny — powiedział Goering -— zwycięży i tym razem, gdyż ma silniejsze nerwy.** Jeżeli są dziś jeszcze wrogowie, którzy udają narodowych socjalistów i usiłują wnieść ferment niepokoju do ruchu narodowo - socjalistycznego, **to mogą być przekonani, że wcześniej czy później „dostaną się w ręce premjera".**

Przechodząc do spraw uzbrojenia Niemiec, premjer Goering oświadczył: Chcemy pokoju nawewnątrz Jesteśmy znużeni sporami i nienawiścią. **Wiemy, że tylko ten naród osiągnąć może swój najwyższy cel, który nie będzie rozdarty na wrogie obozy.** Dopiero po zwycięstwie Hitlera świat, zdaniem mówcy, zaczął poważnie traktować Niemcy. Świat wie — powiedział Goering, — że dziś już nie można urządzać sobie przechadzki do Berlina. **Jesteśmy znowu potęgą i staliśmy się nią o własnych siłach, nie przy pomocy dział, lecz dzięki sile moralnej.** Z takiemi Niemcami wszyscy muszą się liczyć. **Tylko naród wyzuty z godności i nie posiadający broni, jest pozbawiony pokoju.** Tylko Niemcy silne mogą osiągnąć pokój i zdołają go utrzymać.

Goering **podkreślił następnie rolę, jaką kombatanci obu krajów odgrywać mają w sprawie porozumienia między Francją a Niemcami.** Wspominając o swojem spotkaniu z marszałkiem Petain dodał: Jest to żołnierz i dlatego właśnie człowiek honoru, który szanuje także Niemców. Z takimi mężami można dojść do porozumienia. Nie chcemy wojny. Chcemy tylko poszanowania naszej godności, mówił dalej premjer Goering. Nie bedziemy z nikim na ten temat dyskutować, gdyż ta nasza godność istnieje niewzruszona i jest podstawą, odbudowy narodu **Tylko ten kto nosi u swego boku ostry miecz, ma spokój i korzysta z pokoju.**

Przemówienie swoje zakończył premjer ostrzeżeniem pod adresem kół usiłujących podkopać wiarę narodu w Hitlera. **Kto chce podżegać przeciw wodzowi, oświadczył Goering, ten podżega przeciw Niemcom,** gdyż Hitler i Niemcy stanowią nierozdzielną całość.

Szef sztabu szturmówek Luetze przemawiając wczoraj na zgromadzeniu okręgu westfalskiego w Bielefeld **zwrócił się do szturmówek z apelem, aby zachowały bezwzględną wierność i posłuszeństwo kanclerzowi Hitlerowi. Szturmowcy muszą być zawsze gotowi oddać życie jeśli tego zajdzie potrzeba, oświadczył mówca, ale nigdy nie skapitulować.**

Przypominając wydarzenia z 30-go czerwca b. r. Luetze użył wyrazów, że mała klika przywódców usiłowała wówczas rozbić partję na grupy, ale wódz dał im należytą odprawę.

Jeżeli Hitler powołał mnie na stanowisko szefa sztabu — zaznaczył Luetze — to uczynił to celem zapewnienia jedności ruchu, stanowiącego główny warunek zwycięstwa.

Burza w społeczeństwie czechosłowackiem

wywołana przez sprawę zatargu o insygnia uniwersyteckie

Praga, 3 grudnia.

Sprawa insygniów uniwersyteckich nie została zakończona przez zwrot ich i zaniechanie demonstracyj studenckich. Poza zamknięciem wykładów na uniwersytecie niemieckim aż do początku stycznia 1935 r ustąpili, jak wiadomo, rektor i dziekani uniwersytetu niemieckiego. **Dymisję swą jednak cofnęli po 24 godzinach, jak słychać w obawie, że rząd mógłby mianować kierownictwo uniwersytetu o charakterze komisarycznym.**

Około 60 lewicowych pisarzy czechosłowackich ogłosiło odezwę przeciwko tendencjom antydemokratycznym i faszystowskim. Odezwa ta wywołała oburzenie w prasie i opinji prawicowej. Znany poeta czechosłowacki gen. Medek ogłosił list otwarty do czołowego pisarza czeskiego Karola Capka, który odezwę powyższą podpisał. W liście gen. Medek potępia odezwę i wyraża zdumienie, że Capek ją podpisał.

List ten wywołał, poza odpowiedzią Capka, atak w całej prasie lewicowej, która domaga się nawet usunięcia Medka z armji.

Zaostrzony kurs antyniemiecki w Kłajpedzie

Misję utworzenia nowego dyrektorjatu otrzymał przywódca litewskich związków młodzieży

Berlin, 3 grudnia.

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Kłajpedy, że gubernator okręgu kłajpedzkiego powierzył wczoraj misję utworzenia nowego dyrektorjatu przewodniczącemu frakcji litewskiej w sejmie kłajpedzkim i przywódcy litewskich związków młodzieży w Kłajpedzie Bruvelaitisowi. Bruvelaitis uważany jest za jednego z największych przeciwników niemczyzny w Kłajpedzie. Zdaniem niemieckiego Biura Informacyjnego nominacja Bruvelaitisa oznaczać będzie zaostrzenie kursu przeciwko niemczyźnie.

Dymisja profesora, który nie chciał przysięgać

na wierność Hitlerowi, wywołała wielkie wrażenie w niemieckich i szwajcarskich kołach religijnych

Monachjum, 3 grudnia.

(Pat) — Zwolnienie znanego profesora teologji protestanckiej na uniwersytecie w Bonn, Karola Bartha, **należącego do czołowych uczonych wierzącego protestantyzmu w Niemczech wywołało powszechne poruszenie nawet w tut. kołach katolickich.** Ponieważ prof. Barth jest z pochodzenia szwajcarem i cieszy się w swej ojczyźnie wielką sławą, przeto zrozumiałem jest, że fala wzburzenia przeniosła się również do Szwajcarji.

Prof .Barth nie odmówił bynajmniej przysięgi na wierność Hitlerowi, lecz domagał się wstawienia do tekstu przysięgi klauzuli: „tak długo, dopóki będę mógł to pogodzić z sumieniem wierzącego ewangelika".

Walka w uniwersytecie w Atenach

między studentami prawicowymi i komunistycznymi. — 50 studentów poturbowanych

Ateny, 3 grudnia.

(Pat) — Na wydziale filozoficznym doszło do starć pomiędzy studentami komunizującymi, a ugrupowaniami prawicowemi. Policja była zmuszona do interwencji. **50 studentów i jeden policjant zostali poważnie poturbowani.**

Rektor zamknął wydział filozoficzny na 3 dni.

Katastrofalna powódź w Australji

Całe miasto pod wodą.-Zniszczone mosty.-Katastrofa parowca

Melbourne, 3 grudnia (PAT)

Powódź w okręgu Melbourne przybiera katastrofalne rozmiary.

Poziom rzeki Yarra podniósł się do poziomu nigdy przedtem nie notowanego. Wiele mostów zostało zniesionych a pozostałym zagraża niebezpieczeństwo.

Miasto Kooweerup zostało ewakuowane. Brak jest w dalszym ciągu wiadomości o 17 zaginionych członkach załogi parowca „Coramba", którego szczątki pływają wzdłuż brzegów.

Z okolic, nawiedzonych prze z powódź nadchodzą **wiadomości, budzące grozę.**

Mieszkańcy Kooweerup noc spędzili na dachach domów. Chorzy, znajdujący się w szpitalu ratowani byli przez otwory w dachach.

ATAK SZAŁU B. BURMISTRZA OTWOCKA,

osadzonego w więzieniu warszawskiem

Warszawa, 3 grudnia

(B) Przebywający od kilku dni w więzieniu b. burmistrz Otwocka Michał Gorzyński oskarżony o popełnienie poważnych nadużyć — dostał wczoraj w godzinach wieczornych w celi więzienia przy ul. Dzielnej w Warszawie, silnego ataku furji na tle psychozy więziennej.

Wobec tego, że Gorzyński począł rozbijać urządzenia celi, raniąc się przytem dotkliwie — **nałożono mu kaftan bezpieczeństwa.**

Kom. Bonny w więzieniu

przygotowuje sensacyjne rewelacje

Paryż, 3 grudnia.

(Pat) — Dzienniki donoszą, że przebywający w więzieniu komisarz policji, Bonny, w porozumieniu z obroną, pisze obecnie memorjał, w którym ma ujawnić sensacyjne rewelacje.

Proces Insulla

Chicago, 3 grudnia.

(Pat) — Dzisiaj rozpoczął się proces Marcina Insulla, oskarżonego przez Middlewest Uzilities Company o sprzeniewierzenie kilku miljonów dolarów.

Zgon znakomitego malarza

Józefa Krzesza—Męciny

Poznań, 3 grudnia.

(Pat) — Wczoraj zmarł tu w szpitalu Przemienienia Pańskiego, znakomity artysta-malarz Józef Krzesz-Męcina. Artysta chorował przez czas dłuższy na grypę. — Pogrzeb odbędzie się w środę.

Ś. p. Krzesz-Męcina odznaczony był orderami Polonia Restituta i francuskiej Legji Honorowej.

Przymusowe lądowanie

balonu niemieckiego w Polsce

Toruń, 3 grudnia.

(Pat) — Dnia 2 b. m. około godz. 11-ej w lesie pod Osiem, pow. Świecie, wylądował przymusowo balon niemiecki „Hindenburg" typu sportowego, należący do międzynarodowego związku balonów wolnych.

60 miljonowe oszustwo

2-ch finansistów francuskich

Paryż, 3 grudnia.

(Pat) — Dotychczasowe wyniki dochodzeń w aferze Karola i Józefa Levych pozwoliły ustalić, że ich oszustwa w Societe Speciale Financiere, sięgają 60 mil. franków.

Statek zatonął

w zatoce gaskońskiej

Paryż, 3 grudnia.

(Pat) — Według doniesień „Matin'a" statek węglowy „Olitra", płynący z Anglji do Hiszpanji, zabłądził we mgle i po najechaniu na rafy podwodne, zatonął w zatoce gaskońskiej. Załogę zdołano uratować.

Samolot na przewodach elektrycznych

Katastrofa na przedmieściu Wiednia

Wiedeń, 3 grudnia.

(Pat) — Na przedmieściu Wiednia Faworiten, zetknął się, spowodu gęstej mgły samolot sportowy, kierowany przez pilota W. Muellera, z przewodami elektrycznemi wysokiego napięcia. — **Samolot spłonął. Pilot i jego towarzysz w ostatniej chwili zdołali wyskoczyć ze spadochronami** i dzięki rozmoknięciu gruntu, uniknęli poważniejszych obrażeń.

Kilkadziesiąt osób zabitych

Straszne skutki huraganu

Manilla, 3 grudnia (PAT)

Obecnie dokonano zestawienia strat, jakie spowodował szalejący w ubiegły czwartek nad Filipinami huragan. **[illegible] osób zostało zabitych, a 70 doznało obrażeń.** Liczba osób, pozbawionych dachu nad głową, sięga 15.000. Zatonął też parowiec motorowy „Pulapan", z załogi jego, liczącej 31 ludzi — zginęło 20.

Za agitację socjal-demokratyczną

w Niemczech aresztowano 2 osoby

Berlin, 3 grudnia.

(Pat) — Rozeszła się tu pogłoska o aresztowaniu dr. Haubachta, b. sekretarza dawniejszego prezydenta policji Grzesińskiego, który był, jak wiadomo, socjal-demokratą, a obecnie przebywa na emigracji. Równocześnie aresztować miano dr. Muechlera, znanego dawniej, jako zdecydowanego bojownika idei Anschlussu.

Obaj aresztowani stoją pod zarzutem nielegalnego szerzenia agitacji socjal-demokratycznej.

Wojna Boliwji z Paragwajem

nie zostanie przerwana.—Oświadczenie nowego prez. Boliwji

Santiago de Chile, 3 grudnia.

(Pat) — W kablogramie do dziennika „Imparcial" nowy prezydent republiki boliwijskiej, Tejada, oświadcza, iż stanowisko jego kraju w sprawie konfliktu w Chaco, nie uległo zmianie. Będziemy kontynuowali — oświadczył prezydent, wojnę z całą energją, dopóki konflikt nie zostanie zakończony i sprawiedliwości nie stanie się zadość.

Pertraktacje polsko-angielskie

w sprawie podziału eksportowych rynków zbytu

Londyn, 3 grudnia.

(Pat) — Agencja Reutera donosi, że dziś podjęte zostały rozmowy pomiędzy przedstawicielami angielskiego przemysłu węglowego, mające na celu zawarcie angielsko-polskiego układu, dotyczącego cen węgla i podziału eksportowych rynków zbytu. Projektowany układ ma dotyczyć zarówno jakości, jak cen węgla, eksportowanego do krajów zamorskich. W kołach zainteresowanych sądzą, że pertraktacje obecne położą kres nieekonomicznej konkurencji na tych rynkach.

Konferencja londyńska potrwa prawdopodobnie przez cały bieżący tydzień. Jest nadzieja, że doprowadzi ona do ostatecznego pomyślnego dla obu stron wyniku.

Zapowiedź surowych represyj w Sowietach

W związku z zabójstwem Kirowa.—Stalin przybył do Leningradu, aby osobiście zająć się sprawą zamachu. — Morderca Kirowa—zredukowanym urzędnikiem

W Moskwie i Leningradzie aresztowano kilkadziesiąt osób

Berlin, 3 grudnia. (PAT).

Niemieckie biuro informacyjne donosi z Moskwy, że komisarz ludowy spraw wewnętrznych (szef GPU.) Jagoda wyjechał w towarzystwie licznych wyższych urzędników tajnej policji do Leningradu, gdzie prowadzić będzie śledztwo w sprawie zamordowania Kirowa.

W związku z zabójstwem Kirowa przybyli do Leningradu Stalin, Mołotow, Woroszyłow i Zdanow.

Wszystkie pisma wzywają do surowych represyj wobec **„wrogów klasowych"**.

„Izwiestja" piszą: Resztki tego wroga, jego rozproszone oddziały, jego rozwścieczone wskutek naszych zwycięstw jednostki **nie będą próbowały napadać na nas z za węgła.** Odwrotnie, może zrodzić się u nich odwaga rozpaczy, odwaga bandytów, którzy wpadli w zasadzkę i przewidują swą ostateczną klęskę.

Dalej pismo zapowiada, że **„nędzni wrogowie będą wyprowadzeni ze swoich nor"**.

Członek akdemji nauk Joffe zapowiada, że **„Czekają nas jeszcze poważne walki nietylko z otaczającym nas od zewnątrz faszyzmem, ale i z jego agentami wewnętrznymi".**

Ryga, 3 grudnia.

Z Moskwy donoszą: Pod wrażeniem zabójstwa Sergjusza Kirowa, **wyżsi członkowie Politbiura wszechzwiązkowej partji komunistycznej, odbyli krótkie posiedzenie, po którem Stalin i Woroszyłow w otoczeniu wyższych funkcjonarjuszy ludowego komisarjatu spraw wewnętrznych i G. P. U., udali się do Leningradu. Przyjazd Stalina do Leningradu, wywołał silne wrażenie wśród szerokich mas ludności.**

Stalin wraz z innymi członkami rządu sowieckiego, uczestniczył w uroczystej ceremonji przeniesienia zwłok Kirowa do pałacu Rewolucji, gdzie zwłoki zostały wystawione na widok publiczny.

Stalin i Woroszyłow odbyli dłuższą naradę z przedstawicielami władz miejscowych, podczas której Stalinowi przedstawiono dokładnie wyniki dotychczasowego śledztwa.

Śledztwo szybko postępuje naprzód i ma być zakończone już w najbliższych dniach. **Jak się okazuje obecnie, zamachowiec, Leonid Wasiljewicz Mikołajew był w swoim czasie urzędnikiem inspekcji robotniczo-włościańskiej w Leningradzie.** Komisarjat inspekcji robotniczo-włościańskiej pełnił funkcje kontroli nad działalnością urzędów i instytucyj sowieckich. **Przyjmowano tam urzędników mogących się wykazać przynależnością do partji komunistycznej i nieposiadających w przeszłości żadnej łączności z klasami posiadającemi.**

Przed rokiem komisarjat inspekcji robotniczo-włościańskiej uległ reorganizacji. W związku z tem, zredukowano znaczną liczbę pracowników. **Morderca Kirowa, Leonid Mikołajew, znalazł się również wśród zredukowanych.**

Moskwa, 3 grudnia.

(Pat) — Korespondentom zagranicznym w Moskwie rozesłano komunikat głoszący, że prezydjum centralnego komitetu wykonawczego Z. S. R. R. na posiedzeniu w dniu 1 b. m., powzięło decyzję, **nakazującą władzom śledczym prowadzenie w trybie przyspieszonym śledztwa w stosunku do osób, oskarżonych o przygotowywanie lub popełnienie aktów terorystycznych.**

Organom sądowym zakazono wstrzymywania wykonywania wyroków śmierci naskutek podań o łaskę, składanych przez tego rodzaju przestępców, gdyż prezydjum C. K. W. ZSRR., nie będzie wogóle tego rodzaju podań rozpatrywało.

Organom Komisarjatu Ludowego spr. wewnętrznych, poleca się niezwłoczne wykonywanie wyroków na przestępcach tego rodzaju.

Ze wszystkich stron Związku Sowieckiego nadchodzą liczne depesze kondolencyjne, wyrażające wielkie oburzenie spowodu zamachu na Kirowa. W nocy z soboty na niedzielę oraz w ciągu dnia wczorajszego, w całym szeregu miast odbyły się liczne zebrania żałobne, na których **uchwalane są rezolucje o przedterminowem wykonaniu rocznego planu produkcji dla podkreślenia w ten sposób uznania dla zmarłego.** W licznych miejscowościach robotnicy wybierają delegacje, które udadzą się do Moskwy na uroczystości pogrzebowe.

Następcą Kirowa w biurze politycznem centralnego komitetu partji komunistycznej, ma być Mikojan, będący jednym z najbliższych przyjaciół Stalina.

#

Berlin, 3 grudnia.

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Moskwy, iż **w związku z zabójstwem Kirowa, dokonano licznych aresztowań w Moskwie i Leningradzie. Pośród aresztowanych jest rzekomo kilku członków G. P. U.**

*

Moskwa, 3 grudnia.

Opublikowano komunikat oficjalny donoszący, że za lekceważenie obowiązków służbowych w dziedzinie zapewnienia bezpieczeństwa publicznego **w Leningradzie usunięci zostali ze stanowisk i pociągnięci do odpowiedzialności sądowej: Naczelnik leningradzkiej ekspozytury komisarjatu ludowego spraw wewnętrznych Miedwied i jego zastępca Fomin oraz kilku wyż. urzędników.** Kierownictwo leningradzkiej ekspozytury powierzono wicekomisarzowi spraw wewnętrznych Agranowowi.

Komunikat donosi pozatem o aresztowaniu w Moskwie 32-ch oraz w Leningradzie 39-u osób Według komunikatu są to „białogwardziści", oskarżeni o przygotowywanie i organizowanie aktów terorystycznych przeciwko przedstawicielom władz sowieckich. Pomiędzy aresztowanymi znajdują się dwaj b. arystokraci, a mianowicie hr. Rumiancew i Strogonow.

Sprawy wszystkich przekazano wojskowemu kolegjum sądu najwyższego Z. S. R. R.

Aresztowanie w Gdańsku

dwuch wybitnych funkcjonarjuszy b, prezydenta senatu

Gdańsk, 3 grudnia.

(Pat) — W sobotę, aresztowano w Gdańsku Jerzego Streitera, który jak wiadomo, wykluczony został z partji przed paroma dniami przez przywódcę stronnictwa narodowo-socjalistycznego, Foerstera. **Był on najbliższym współpracownikiem b. prezydenta senatu, dr. Rauschninga oraz referentem prasowym senatu.** Należał on do delegacji gdańskiej, która złożyła oficjalną wizytę w Warszawie.

Dotychczasowy zastępca kierownika gdańskiej policji politycznej, Krueger został po zwolnieniu ze służby aresztowany. — Krueger należał do obozu, który nie solidaryzował się z obecnym kierunkiem pracy gdańskiej policji politycznej.

Foki w zatoce gdańskiej

Zaniepokojenie wśród rybaków

Wielka Wieś, 3 grudnia.

(Pat) — **Donoszą o pojawieniu się ostatnio na otwartym Bałtyku większej ilości szkodników morskich: fok i delfinów.** Obecnie w zatoce Puckiej zauważono te zwierzęta i to niedaleko Pucka, bo pod Rzucewem, Rewą, Mechlinkami oraz pod półwyspem Helskim między Jastarnią, a Borem. **Natrafiono również na foki w zatoce Gdańskiej.**

Pojawienie się tych szkodników w zatoce, napawa rybaków poważną troską o losy połowów, gdyż zwierzęta te wyrządzają wielkie szkody w narzędziach rybackich.

Katastrofa autobusu z 20-ma dziennikarzami

Dwie osoby zabite, dwie ciężko ranne

Grenoble, " grudnia.

(Pat) — Autobus, którym powracała z bankietu grupa 20 dziennikarzy, zderzył się z samochodem ciężarowym. — Dwie osoby zostały zabite, dwie są ciężko ranne.

W Niemczech rośnie opozycja

zarówno z prawa jak i z lewa.—Likwidacja szeregu wydawnictw. Jak rozpędzono zebranie b. wojskowych

Streicher nie chce używać „salwarsanu"

Berlin, w grudniu.

Jakie nastroje panują obecnie w Niemczech po dwuch latach rządów narodowo - socjalistycznych? Emigracja polityczna donosi o gwałtownem **wzrastaniu nastrojów opozycyjnych.** Kierownicze jednostki partyjne głoszą, że wychowanie narodowo - socjalistyczne coraz bardziej przenika do mas i coraz bliższe urzeczywistnienia jest hasło: „Ein Fuehrer — ein Volk".

A jak jest doprawdy? Odpowiedź na to pytanie daje nam prasa niemiecka. Przed powstaniem Trzeciej Rzeszy dzienniki niemieckie miały bardzo duże nakłady codzienne. Czytelnictwo w Niemczech było silnie rozwinięte. Natomiast sprzedaż dzienników zagranicznych była bardzo słaba. Dzienniki francuskie i angielskie kupowały nieliczne jednostki, które znały dobrze te języki, a dzienniki zagraniczne w języku niemieckim jak nprz. prasa szwajcarska, nie cieszyły się wogóle żadnem powodzeniem.

Później nastąpiło zgleichschaltowanie prasy niemieckiej i podporządkowanie jej ministerstwu propagandy. Trzy czwarte swego miejsca oddały dzienniki na propagandę haseł narodowo-socjalistycznych. I bezpośrednio potem **nakłady wszystkich pism niemieckich gwałtownie zmalały.** Czy dlatego, że nie chciała je czytać opozycja? Bynajmniej. Wówczas nie było niemal żadnej opozycji. Ale skoro wszystkie pisma były ujednolicone, masy, które przepojone zostały duchem narodowo-socjalistycznym wolały czytać bojowe organy, jak „Veslkische Beobachter" i „Angriff".

Ale pierwszy atak gorączki przeminął. Rozpoczęły się szare dni codzienne, gdy prócz entuzjastycznych mów i entuzjastycznych okrzyków odezwał się również **głos żołądka.** Po kilku miesiącach ze zdumieniem dowiedziało się społeczeństwo o **likwidacji jednej z najstarszych gazet niemieckich „Vossische Zeitung"**, która przestała wychodzić z.... braku czytelników. Minęły dwa lata i sytuacja wygląda obecnie następująco:

W najbliższej przyszłości los „Vossische Zeitung" spotka kilka **jeszcze najstarszych i największych niemieckich dzienników.** Według zapowiedzi niebawem **przestaną wychodzić dzienniki „Koelnische Zeitung", „Deutsche Allgemeine Zeitung", „Berliner Tageblatt" i „Frankfurter Zeitung", które znalazły się w bardzo ciężkiej sytuacji materjalnej spowodu... braku czytelników.** A dawne dzienniki bojowe? „Angriff" ma **być połączony z „Voelkische Beobachter".**

Taka krótka wzmianka ukazała się w jednym z ostatnich numerów „Angriffu". I wtajemniczeni twierdzą, że nakład obu tych pism maleją zastraszająco z dnia na dzień.

A tymczasem dzienniki zagraniczne zdobywają sobie coraz więcej czytelników. Szczególnie dzienniki szwajcarskie, wychodzące w języku niemieckim. Ten fakt jest wymownem świadectwem nastrojów w Trzeciej Rzeszy.

★

Na tle konfliktu pomiędzy szefem Reichswehry, generałem von Fritschem a sferami rządowemi uwypukliło się stanowisko, jakie zajmują wobec reżymu narodowo-socjalistycznego sfery b. wojskowych i arystokracja. B. wojskowi, grupujący się niegdyś w Stahlhelmie, na których czele stoi marszałek Mackensen, zasadniczo przychylnie ustosunkowali się do kanclerza Hitlera, Sądzili oni że będzie to **pierwszym krokiem do restauracji monarchji Hohenzollernów i dali** tej nadziei niedwuznaczny wyraz na zjeździe kawalerów „Pour le merite", który odbył się w ubiegłym roku w Berlinie. Tymczasem już po trzech miesiącach od dnia zjazdu zaszło coś, czego się nikt nie spodziewał. W berlińskim ogrodzie zoologicznym odbyć się miało zebranie b. wyższych oficerów, reprezentantów najbardziej arystokratycznych rodów niemieckich. Lecz w chwili, gdy ci starzy oficerowie, z szramami na twarzach, obsypani orderami, zebrali się w sali „Zoo" — **wpadły nagle oddziały szturmówek ,którzy bez pardonu rozpędzili całe to towarzystwo.** Nastąpiła po tem wprawdzie interwencja Mackensena u ministra Reichswehry, von Blonberga, **ówczesny szef sztabu szturmówek kapitan Roehm, wystosował na ręce sędziwego marszałka list z wyrazami żalu,** ale stosunek b. wyższych wojskowych do rządu narodowo - socjalistycznego zmienił się w zasadniczy sposób.

A po dniu 30 czerwca, gdy zostali zastrzeleni dwaj przedstawiciele arystokracji niemieckiej, **generał von Schleicher i von Alvensleben** — zmienił się stosunek do rządu narodowo-socjalistycznego całej arystokracji niemieckiej. Zrozumiała ona, że **Trzecia Rzesza nie** oznacza powrotu cesarza Wilhelma do poczdamskiego pałacu. W ten sposób narodziła się **opozycja z prawej strony.**

Opozycja z lewej była początkowo tak rozgromiona, że nie wchodziła zupełnie w rachubę. Ale rzeczywistość w Trzeciej Rzeszy musiała otworzyć wszystkim oczy na to, co **się kryje pod zgiełkliwemi uroczystościami i powiewem lasu sztandarów.** Powstała nowa opozycja **na lewicy.** Plebiscyt, który zarządzono po zgonie Hindenburga, był pierwszą jaskółką narastającej opozycji. Jeśli mimo represyj i szykan, mimo obsadzenia lokali wyborczych przez członków szturmówek, **5 miljonów ludzi zdobyło się na odwagę powiedzenia „nie", można było sobie dopowiedzieć, co nastąpi w przyszłości.** Dziś rząd niemiecki już nie zaryzykuje urządzenia plebiscytu. Opozycja z lewej strony jest doprawdy silna. Opozycja z lewa — to nietylko socjaliści i komuniści. To również potężna **grupa drobnomieszczaństwa,** której nadzieje zostały zawiedzione i która dziś jest zdecydowanie wrogo usposobiona dla hitleryzmu.

★

Od czasu do czasu warto zanotować pewne charakterystyczne objawy, które wystawiają niedwuznaczne świadectwo niektórym dygnitarzom trzeciej Rzeszy. Oto ostatni numer tygodnika „Der Stuermer", którego redaktorem jest namiestnik Frankonji Juljusz Streicher, rozpoczął gwałtowną kampanję **przeciwko używaniu przy leczeniu syfilisu „salwarsanu".** Obszerny artykuł skierowany jest przeciwko temu, jedynemu dotąd lekowi, mogącemu zwalczyć tę straszną chorobę weneryczną.

Przyczyna? Streicher jej nie tai. I pisze:

— **Aryjscy niemcy nie będą posługiwali się przy leczeniu środkiem, który wynalazł żyd Ehrlich.**

To jest albo bardzo śmieszne, albo straszne, jako objaw obłędu. A to wyszło spod pióra bądź co bądź oficjalnej osobistości...

A. F.



Wojna między Paragwajem a Boliwją o Gran Chaco, zwanem „zielonem piekłem" trwa w dalszym ciągu, mimo ciężkich ofiar i strat, jakie poniosły obie strony. — Na zdjęciu widzimy cmentarz wojskowy na jednem z pobojowisk w Gran Chaco.

Zdrowie fundamentem życia

Za drobną opłatą każdy może być gruntownie zbadany

Lepiej zapobiegać niż leczyć. Łatwiej jest konserwować zdrowie, niż je restaurować. Wychodząc z tej zasady praktyczni amerykanie stworzyli instytucję pod nazwą „**Life extension institutes**" (instytut przedłużania życia).

Spoczątku instytuty tego rodzaju organizowane były przez towarzystwa ubezpieczeniowe, które wychodziły z zasady, że w ich własnym interesie leży, aby **klienci ubezpieczeni na życie nie podlegali chorobom i cieszyli się zdrowiem jaknajdłużej.** W instytutach należących do towarzystw ubezpieczeniowych wszystkie badania i obserwacje były bezpłatne dla ubezpieczonych. Rozbudowane wszechstronnie instytuty posiadają **lekarzy wszystkich specjalności,** wszystkie aparaty i urzadzenia najnowszego stempla, obszerne laboratorja etc. Ubezpieczony, który się zgłasza do zbadania, zostaje bez względu na to, co mu dolega, a nawet jeżeli mu nic nie dolega, **auskultowany na wszystkie boki i strony: badają stan jego płuc, wątroby, innych organów wewnętrznych, prześwietlają go, badają uzębienie, dokonywują z miejsca analiz, sprawdzają ciśnienie krwi, działalność serca, stan nerwów etc., etc.** Jeśli lekarz zakładowy danej specjalności znajdzie jakiś defekt, notuje to na kartce i poleca zbadanemu udać sie w celu leczenia do swojego lekarza.

Instytuty te znalazły tak wielkie uznanie w szerokich kołach ludności, iż zachęceni tym przykładem lekarze, a za nimi i niektóre samorządy zainicjowali budowę podobnych instytutów, ale płatnych. **Tutaj za małą opłatą każdy może dowiedzieć się po zbadaniu, w jakim stanie znajduje się jego organizm jak wygląda jego zdrowie.**

Life Extension Institute w Nowym Jorku, obsługujący 8 towarzystw ubezpieczeniowych, posiada 30 lekarzy, 120 asystentów i laborantów i dokonywa rocznie około 50.000 kompletnych rewizyj zdrowotnych

Historje, jakich mało...

MASKOTY W TORCIE WESELNYM.

Tradycja jest w Anglji niezwalczona, obyczaje datujące z przed setek lat obserwowane są i praktykowane wiernie bez względu na zmienione warunki życia. Okazało się to podczas uroczystości weselnych w Londynie. Tradycja angielska chce, aby w torcie weselnym, który w każdym zamożniejszym domu musi się pojawić na stole, znajdowały się ukryte w cieście maskoty. Tradycji tej stało się zadość i podczas ślubu księcia Kentu z ks. Mariną. — Olbrzymi trzymetrowej wysokości tort, który zdobił stół podczas bankietu w Buckinghamskim pałacu, miał ukryte w swem wnętrzu maskoty w liczbie siedmiu: naparstek, obrączkę ślubną, monetę, gołąbka, osła i guzik — wszystko to ze złota wyrobione. Tort weselny przedstawiał wogóle curiosum swego rodzaju. Cukiernicy pracowali od trzech miesięcy nad doborem ingredjencyj, składadających się na całość, a według tradycji wszystko musiało być pochodzenia krajowego i reprezentować wszystkie kraje Imperjum brytyjskiego. Tak więc Kanada dostarczyła mąkę, Australja owoce, Jamajka i Ceylon przyprawy korzenne i cukier, Szkocja masło, Anglja jejka. Ustępstwo poczyniono tylko na rzecz pochodzenia panny młodej: tort weselny w architekturze swej wykazuje grecki styl klasyczny, a do ciasta dodano rodzynki greckie.

•

SZACH KRÓLOWEJ PO 10 LATACH.

Partje szachów trwały już tygodnie, ale rozgrywka dziesięcioletnia jest pierwszem zjawiskiem w historji gry szachowej. W 1924 roku zasiedli w Londynie dwaj oficerowie lotnicy do partji szachów, ale już po kilku godzinach jeden z partnerów, kpt. James Brown, otrzymał polecenie od swej władzy zwierzchniej udania się ze swoją eskadrą do Indyj. Obaj szachiści postanowili rozgrywać swoją partję w drodze listownej. Po 6 tygodniach nadszedł pierwszy list z Indyj od Browna. W 6 tygodni później otrzymał Brown list z opisem posunięć od partnera z Londynu. I tak w odstępach sześciotygodniowych odbywała się gra. Na dłuższy czas przerwała grę choroba partnera londyńskiego. Wkońcu partja została rozegrana w zeszłym tygodniu, a przegrał ją Brown. Rozgrywka trwała pełnych 10 lat.

BEETHOVEN KWITUJE HONORARJA W ROKU.. 1934.

Niezwykła zupełnie i jedyna w swoim rodzaju defraudacja została wykryta w zarządzie stacji radjonadawczej w Dniepropietrowsku (Z. S. R. R.). Przybyła komisja kontrolna po sprawdzeniu książek kasowych stwierdziła ze zdumieniem, że Chopinowi, Beethovenowi, Mozartowi, Schubertowi i innym nieżyjącym kompozytorom... wysyłano regularnie honorarjum za nadawane przez radjo ich utwory muzyczne. Zaczęto badać sprawę bliżej i odnaleziono cały szereg.. pokwitowań od nieboszczyków na otrzymane pieniądze. Beethoven np. pokwitował „dopiero" w październiku rb. przesyłkę 87 rubli! W wyniku rewizji aresztowano dwuch urzędników, którzy dopuścili się defraudacji. Na przyszłość będą zapewnie ostrożniejsi i przestudjują historję muzyki, aby odróżnić nieboszczyków od żywych.

KRONIKA

Grudzień
4
Wtorek

Dziś Barbary P. M,
Jutro Sabby Op.

Wschód słońca	7.24
Zachód słońca	15.28
Wschód księżyca	5.15
Zachód księżyca	13.50
Długość dnia	8.08
Ubyło dnia	8,27

Sklepy przed świętami

będą otwarte do godz. 9-ej wiecz.

W roku bieżącym wigilja świąt Bożego Narodzenia przypada w poniedziałek, to też święta trwać będą od niedzieli do środy. W związku z tem, wyłoniła się sprawa unormowania przedłużonych godzin handlu w tygodniu przedświątecznym. —

Jak nas informują, sklepy będą mogły być otwarte w tym roku do godziny 9 wiecz., począwszy od 18 b. m. — W ostatnią niedzielę przedświąteczną, dnia 23 b. m. sklepy będą otwarte od godz. 1 do 6 po poł.

Zapomogi sezonowcom

będą wypłacone jeszcze przed świętami

Jak już donosiliśmy, Z. Z. Z. złożył w ministerstwie opieki społecznej memorjał, prosząc o przyznanie doraźnych zapomóg wszystkim robotnikom sezonowym, z tego względu, iż przestali oni pracować w połowie listopada, zaś ustawowe zasiłki otrzymają dopiero w początkach lutego. W tej sytuacji zasiłki doraźne były konieczne dla zapewnienia bytu 15.000 osób.

W odpowiedzi ministerstwo oświadczyło, iż zasiłki te będą wydane sezonowcom jeszcze przd Bożem Narodzeniem, przyczem otrzymają je wszyscy robotnicy, nawet ci, którzy nie posiadają wymaganego przez ustawę okresu pracy.

Kontrolę biur i sklepów

przeprowadzi inspektor pracy

Jak się dowiadujemy, związek pracowników handlowych w Łodzi (Piotrkowska 61) podjął akcję o przestrzeganie 8-godzinnego dnia pracy we wszystkich przedsiębiorstwach na terenie naszego miasta. W związku z tem przedstawiciele związku odbyli konferencję z okręgowym inspektorem pracy inż. Wyrzykowskim, który zapowiedział przeprowadzanie kontroli również w przedsiębiorstwach handlowych i pociąganie pracodawców, nie stosujących się do ustawy, do odpowiedzialności karnej.

Niezależnie od tego związek odbył konferencję z przedstawicielami stowarzyszenia kupców woj. łódzkiego, w której wyniku związek rozesłał do wszystkich swych członków okólniki, aby nie zatrudniali pracowników ponad 8 godzin dziennie.

Jak nas informują, w większości firm handlowych w Łodzi pracownicy biurowi są zatrudnieni dotąd po 10—12 godzin na dobę. Komisje kontrolne rozpoczęły swą działalność już z dniem wczorajszym. (i)

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A.

Dziś-rada miejska

dokona wyboru prezydenta, wiceprezydentów i ławników.—Jaki będzie podział mandatów

Kto zostanie prezydentem m. Łodzi

Dziś wreszcie zbiera się po raz pierwszy nowa rada miejska w Łodzi, by ukonstytuować się i wybrać nowy zarząd miejski — na lat 10, albo też spowodować mianowanie zarządu miejskiego na 1 rok. Mimo, że kilka godzin zaledwie dzieli nas od tego posiedzenia, jeszcze nie można zorjentować się,

jakie będą dziś wyniki,

a to z tego względu, że w poszczególnych frakcjach radzieckich trwają ciągle narady

W ciągu dnia wczorajszego obradowano nad sposobem obsadzenia mandatów ławnikowskich. Mimo, iż w myśl nowej ustawy samorządowej ławnicy nie będą posiadali resortów, a z tego tytułu nie będą mieli pensyj, ani też nie będą otrzymywali stałego wynagrodzenia, poza djetami za plenarne posiedzenia magistratu — kandydatów na stanowiska ławników jest dużo. Każda frakcja zdaje sobie bowiem sprawę, iż **przez ławników będzie mogła wpływać na politykę przyszłego zarządu miasta i z tego względu nastąpi prawdopodobnie zblokowanie niektórych grup radzieckich, by otrzymać możliwie największą ilość ławników.**

Radnych jest 72. Z tej liczby trzech członków stronnictwa narodowego przebywa w więzieniu (jeden — Miller — został już zwolniony w sobotę popołudniu), zaś 8 socjalistów zapowiedziało już, że nie weźmie udziału w głosowaniu. W ten sposób głosować będzie tylko 61 radnych, a tem samem dla uzyskania mandatu ławnika trzeba mieć 7 i pięć ósmych głosu. Na zasadzie tego dzielnika spodziewać się można, że **Stronnictwo Narodowe uzyska cztery mandaty ławnikowskie, BB — 2 mandaty i żydzi, którzy się zblokują — 2 mandaty.**

Co się tyczy stanowiska prezydenta i wiceprezydentów sprawa ta jeszcze pozostaje otwartą. Frakcja radziecka BB odbędzie swe narady dopiero dziś rano. Na dziś rano też zwołano posiedzenie frakcji Stronnictwa Narodowego Na tych posiedzeniach dopiero zostanie ustalona taktyka i zatwierdzone ostatecznie kandydatury. Ponieważ jednak, jak już wspomnieliśmy, do wyboru prezydjum konieczna jest liczba 37 głosów — o ile nie nastąpią jakieś niespodzianki — wątpliwe jest czy uda się dokonać wyboru. A wówczas na podstawie art. 50 nowej ustawy samorządowej, **jeszcze jedno posiedzenie wyborcze musi się odbyć w terminie najpóźniej 14 dni.** I jeżeli na tem drugiem posiedzeniu w trzech ścisłych głosowaniach nie uda się wyłonić większości —

nastąpi nominacja prezydenta i wiceprezydentów.

W tym ostatnim wypadku rozwiązanie obecnej rady miejskiej nastąpiłoby w grudniu 1935 roku, a nowe wybory odbyłyby się w marcu 1936 roku.

Te właśnie nieskrystalizowane jeszcze sprawy spowodowały, że zainteresowanie dzisiejszem posiedzeniem jest ogromne. Magistrat jest formalnie szturmowany o bilety wejścia na galerję. Ponieważ jednak

galerja może pomieścić tylko 70 osób — więcej biletów wydanych nie będzie.

Narazie ukonstytuowały się już poszczególne frakcje radzieckie i wybrały swych przewodniczących: przewodniczącym **frakcji narodowej został r. Przygórski, przewodniczącym frakcji BB — r. Wolczyński, przewodniczącym frakcji żydowskiej — r. Mincberg, przewodniczącym frakcji sjonistycznej — r. Bialer, przewodniczącym frakcji socjalistycznej — r. Goliński. Pozostałe frakcje są jednoosobowe, jak nprz. niemiecka — r. Kahlert i Poalej - Sjon — r. Holenderski, to też nie wchodzą w grę przy ukonstytuowaniu się konwentu senjorów.** (i)

Bilans robót kanalizacyjnych

Co zostało zrobione w roku bieżącym

Roboty sezonowe w Łodzi już zostały zakończone, dlatego też warto zapoznać się z tem, co zostało w naszem mieście dokonane, zwłaszcza w dziedzinie kanalizacji i wodociągów.

Jak nas informują, w roku bieżącym **ułożono kanały na długości 5 klm., na ulicach Emilji, Magazynowej, parku Źródliska, Wodnej, Wysokiej, części ul. Miedzianej, części ul. Przejazd i na dokończeniu ul. Narutowicza, poza tem na ul Piotrkowskiej od Głównej do ul. gen. Pierackiego, na ul. Głównej od Piotrkowskiej do Sienkiewicza i na ul. Sienkiewicza od Abramowskiego do ul. Pierackiego.**

Poza kanałami ułożono 70 spustów ulicznych. Przeprowadzono następnie regulację rzeki Jasień na długości 2600 metrów, przyczem ustawiono na niej 11 mostów oraz zakończono prace nad regulacją rzeki Łódki.

Jeśli chodzi o wodociągi — na **Budach Stokowskich dokonano wykopu pod budowę basenu wodnego pojemności 77.000 metrów sześciennych i ułożono rury wodociągowe na ulicach Narutowicza, Legjonów do Żeromskiego, Żeromskiego do 11 Listopada i 11 Listopada od Żeromskiego do Gdańskiej.**

Jeśli więc Łódź będzie otrzymywała regularnie fundusze na dalszą budowę, niebawem budowa kanalizacji doprowadzona będzie do końca. (i).

Rozłam w P. P. S. w Kaliszu

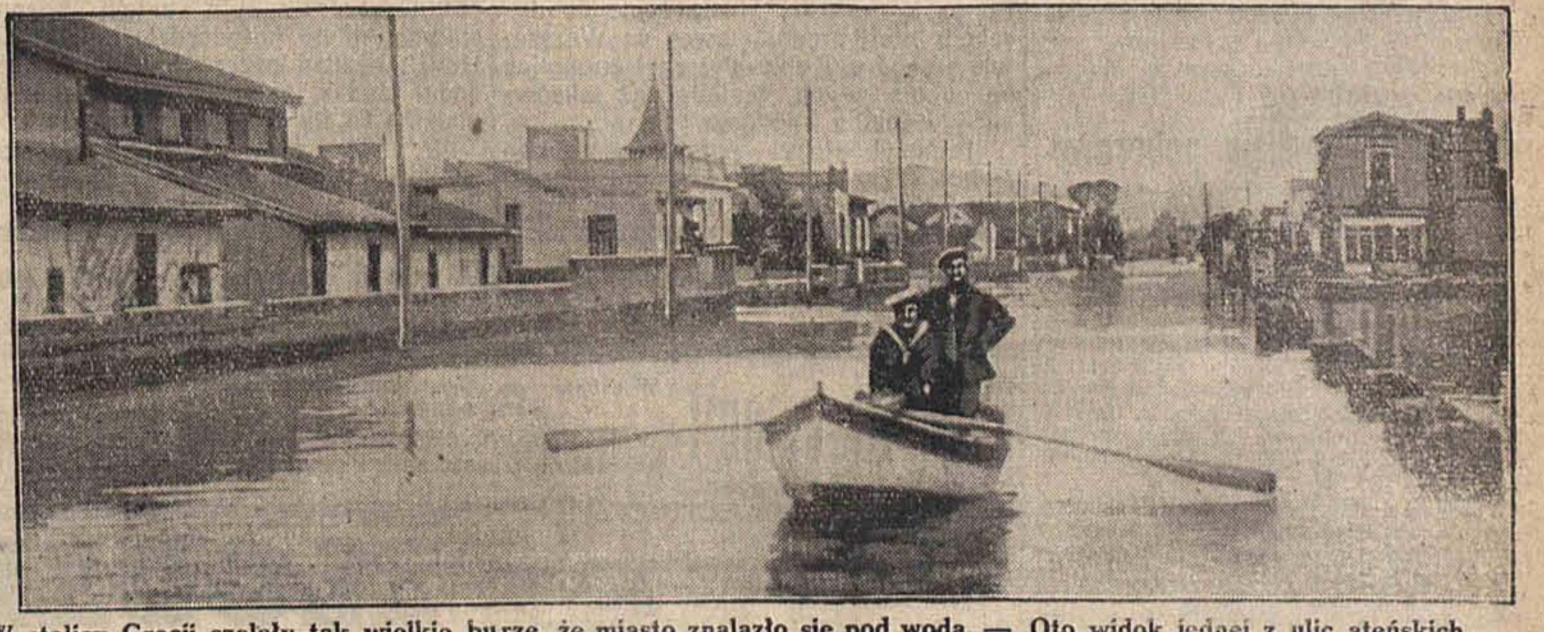
Pięciu radnych wystąpiło z klubu.— Dr. Drobner kandydatem na prezydenta z ramienia P.P.S.

Kalisz, 3 grudnia.

W Kaliszu odbyło się posiedzenie OKR PPS na którem omawiano sprawy związane ze zwołaniem nowowybranej rady miejskiej. Po dłuższej dyskusji postanowiono wysunąć demonstracyjną kandydaturę **dr. Drobnera z Krakowa na stanowisko prezydenta m. Kalisza.** Ponadto wysunięto prezesa OKR Jędraszczaka i Marka jako kandydatów na ławników.

Jednocześnie nastąpił w łonie partji socjalistycznej rozłam. Część nowowybranych radnych, nie godząc się z polityką lokalną PPS **wystąpiła z klubu, tworząc osobny klub radziecki. Z PPS wystąpiło 5 radnych.**

PPS zatem w nowej radzie miejskiej będzie rozporządzać tylko 9 głosami. **Secesyjni radni sympatyzują z BBWR.**



W stolicy Grecji szalały tak wielkie burze, że miasto znalazło się pod wodą. — Oto widok jednej z ulic ateńskich.

Pojedynek policjantów-rywali

Krwawa tragedja rozegrała się w lokalu posterunku w Rudzie Pabjanickiej.— Zemsta za śmierć brata

Sąd skazał Stefaniaka na 3 lata więzienia

W swoim czasie donosiliśmy obszernie o krwawej i tajemniczej tragedji, jako w dniu 7 maja około godziny drugiej nad ranem, rozegrała się na posterunku policyjnym w Rudzie Pabjanickiej.

Dwaj posterunkowi: **Karol Stefaniak i Józef Wawrzynkowski,** obecni w nocy na posterunku, znalezieni zostali przez któregoś ze spóźnionych interesantów bez życia. Jeden z nich napół leżał przy stole; zwłoki drugiego, pławiące się w kałuży krwi — spoczywały na podłodze

Dochodzenie nie doprowadziło do wyjaśnienia sceny, jaka rozegrała się w nocy w lokalu posterunku. Okazało się, że **strzały padły zarówno z rewolweru Wawrzynkowskiego jak i z broni Stefaniaka.** Kto do kogo strzelał, w jakich okolicznościach i naskutek jakich bodźców bezpośrednich — tego śledztwo nie ujawniło i to pozostanie tajemnicą nazawsze. — Oczywista, że straszny ten wypadek nie przeszedł w Rudzie Pabjanickiej bez echa i o podłożu tragedji poczęły krążyć najrozmaitsze słuchy. Tłem tragedji miała być

nienawiść pomiędzy Stefaniakiem i Wawrzynkowskim.

Wawrzynkowski był sublokatorem swego kolegi i miał utrzymywać z jego żoną bliższe stosunki. Mieszkający pod jednym dachem koledzy zetknąwszy się wieczorem, po służbie, zakończyli w tak straszny sposób ze sobą porachunki.

Nazajutrz, po tych wydarzeniach, na posterunku rozegrał się ich epilog, również krwawy.

Oto na wieść o śmierci brata, przybył z Sokolnik taksówką Stefan Stefaniak i w **gwałtownej scenie, jaką urządził swe bratowej, nazwał ją moralną sprawczynią tragicznego końca posterunkowego i wreszcie, będąc podchmielony, zadał jej dwa ciosy nożem: w bok i w rękę.** Okaleczona kobieta ukryła się u sąsiadów, a sam Stefaniak udał się na posterunek policji i złożył przeciwko sobie doniesienie karne. Stefaniak został zatrzymany i osadzony w więzieniu.

Wczoraj, Stefaniak stanął przed sądem okręgowym.

Przed trybunałem odtworzona została zarówno krwawa scena w lokalu posterunku jak i scena zemsty brata. Oskarżony do winy się nie przyznał, twierdząc **że był pijany i nie wiedział, co czyni.** — Przypisywał jednak i przypisuje nadal winę śmierci brata jego **żonie, na którą brat często się żalił.**

Godne uwagi były zeznania dwóch świadków: teściowej Stefaniaka i jego zwierzchnika: st. przod. Różyckiego.

Teściowa maluje zabitego, jako **brutala, który źle traktował wierną sobie i gospodarną żonę.** Zdaniem świadka, to **Stefaniak zdradzał żonę, a nie ona jego.**

St. przod. Różycki twierdzi natomiast iż obejmując komendę posterunku w Rudzie, **dowiedział się o rywalizacji Stefaniaka i Wawrzynkowskiego i o ich wzajemnej nienawiści na tle trójkąta małżeńskiego.** Dlatego właśnie świadek wyznaczał obu posterunkowym służbę niemal z reguły równocześnie, starając się nie dopuścić, by jeden był w domu, pod nieobecność drugiego.

W godzinach wieczorowych sąd ogłosił wyrok, na mocy którego, 34-letni **Stefan Stefaniak został skazany na 3 lata więzienia.**

Echa procesu P.P.S.-lewicy

Zbiegły przed sprawą Kryński został wczoraj skazany na 2 lata więzienia

Sąd okręgowy rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę, będącą echem głośnego w swoim czasie i około 2-ch tygodni trwającego procesu przeciwko członkom P. P. S.-lewicy.

Podczas odbywającego się w początkach lutego w Łodzi kongresu P. P. S.-lewicy wraz innymi obradującymi został również zatrzymany oskarżony — 23-letni Leon Kryński. Osadzony w areszcie prewencyjnym, został Kryński w dniu 6 października zwolniony z więzienia, jako gruźlik, z obowiązkiem meldowania się w policji. Rychło jednak **oskarżony przestał się meldować.** Władze podjęły poszukiwania, które początkowo nie dały rzultatu.

Dopiero w roku 1933 został Kryński przypadkowo zatrzymany **w pasie granicznym polsko - sowieckim na stacji kolejowej Ucha.** Władze otrzymały podówczas poufne meldunki, że dwuch podejrzanych o działalność polityczną młodych ludzi kieruje się przez zieloną granicę na teren Związku Sowieckiego. Jednym z dwuch podejrzanych był Kryński. Oskarżony wylegitymował się dowodem na nazwisko **Władysława Narewskiego.** Dowód był sfałszowany, i — jak władze tamtejsze rychło ustaliły — **właściwe nazwisko zatrzymanego było Zenon Kryński.**

Oskarżony, którego w substytucji adw. Grabowskiego z Warszawy broniła adw. Szumacherówna, nie przyznał się do winy z pierwszego punktu inkryminacyjnego — t. j. pomawiającego go o działalność w duchu K. P. P. Oskarżony wskazał na znane już ze sprawy przeciwko innym członkom K. P. S.-lewicy różnice ideowe pomiędzy komunistami.

Głównym świadkiem dowod. cytowanym przez akt oskarż., był znany z rozprawy przeciwko członkom P. P. S.-lewicy — Stefan Nowaczyk, o którego zmiennych zeznaniach donosiliśmy w swoim czasie **obszernie.** Nowaczyk i tym razem zaprzeczył swym pierwotnym zeznaniom.

Oskarżony przyznał się, **że chciał się przedostać na teren Sowietów i wyjaśnił, że ukrywał się u dziadka swego w Warszawie.**

Sąd uznał Kryńskiego winnym zarówno z art. 97 jak i z art. 191, głoszącym o posługiwaniu się fałszywym dowodem osobistym, i skazał go wyrokiem łącznym na dwa lata więzienia.

Sąd zaliczył skazanemu areszt prewencyjny tak, że za dwa miesiące Kryński znajdzie na wolności.

P. Rybka wygrał 5 tys. złotych

Sąd wyniósł wyrok uniewinniający go

Władysławem Rybką i niezwykłemi okolicznościami, w jakich p. Rybka wygrał pięć tysięcy złotych na los Nr. 35252, zajmowaliśmy się już kikakrotnie. Przypominamy tedy pokrótce, że Rybka w dzień ciągnienia zjawił się w godzinach południowych u kolektora Bończyka, z pliki losów wybrał sobie los Nr 35252 i nie podał swego nazwiska tylko hasło **„R.56".** Tegoż dnia na ten właśnie los padła spora bądź co bądź wygrana.

Kolektor nie chciał wypłacić wygranej, twierdząc, **że Rybka, już nabywając los, wiedział, iż padła nań wygrana.** Bończyk zgłosił zastrzeżenie do dyrekcji loterji państwowej w Warszawie i, choć p. Rybka pojechał do stolicy po odbiór swych pieniędzy aż taksówką — **wrócił z kwitkiem.**

Bończyk złożył potem przeciwko Rybce skargę do prokuratora o oszustwo. Kolektor twierdził, że go klijent oszukał, gdyż za kilkadziesiąt złotych nie kupił losu, a coś w rodzaju **czeku na 5 tysięcy złotych.** Rybka miał się tego dnia dwa razy porozumiewać przez telefon z kimś z Warszawy i miał się tą drogą dowiedzieć na jakie numery padły większe wygrane.

Oskarżenie kolektora zaprowadziło wczoraj Władysława Rybkę na ławę oskarżonych.

Przewód sądowy ujawnił, **iż Bończyk losów swych w dniu ciągnienia w oknie nie wystawiał, że Rybka rozmawiał z Warszawą, ale notatek żadnych nie czynił i że los nabył w dobrej wierze.** Oskarżenie było zatem bezpodstawne, mimo potwierdzenia obciążających zeznań przez kolektora, który dodał jednak, że się **z oskarżonym pogodził i że się wygraną podzielili.**

P. Władysław Rybka, właściciel pamiętnego losu Nr. 35252, został uniewinniony

O zwłoki żydowskie

Alarmy prasy endeckiej

Na uniwersytecie warszawskim zarysował się znowu wielokrotnie już notowany zatarg o niedostarcbanie zwłok żydowskich do prosektorjum uniwersyteckiego. Już od kilku dni prasa stronnictwa narodowego alarmuje, że żydowskie organizacje pogrzebowe od dłuższego czasu zaprzestały dostarczania zwłok żydowskich a studenci nie mają materjału naukowego. Alarmy te są o tyle podejrzane, że, jak wiadomo, na tem tle doszło już wielokrotnie do awantur studenckich skierowanych przeciw żydom.

Sprawy wojskowe

Dodatkowa komisja poborowa

W dniu 15 grudnia rb. w lokalu biura wojskowo - policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź—Miasto I, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i starszych roczników, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 2 3 5 8 9 i 11 komisarjatu policji, w dniu zaś 28 bm. urzędować będzie w tymże lokalu dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź m. II, na którą winni sią stawić poborowi, jak wyżej, zamieszkali na terenie 1 4 6 7 10 12 13 i 14 komisarjatu policji.

W związku z tem zainteresowani poborowi winni obecnie już przygotować potrzebne, celem przedstawienia na komisji dokumenty, a mianowicie: dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

Na powitanie biskupa

wyjechała delegacja Kapituły łódzkiej

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym, wyjechała do Sandomierza specjalna delegacja kapituły łódzkiej, celem powitania J. Eksc. biskupa Jasińskiego, mianowanego ostatnio biskupem-ordynarjuszem djecezji łódzkiej.

Delegacja ustali w porozumieniu z nowym Pasterzem djecezji łódzkiej termin ingresu biskupa Jasińskiego.

Torpeda Łódź-Warszawa

Jak się dowiadujemy, w ruchu pociągów motorowych (torpeda), które kursują między Łodzią a Warszawą, zajdą z dniem dzisiejszym pewne zmiany, ważne dla tych, którzy korzystają z tego środka komunikacji.

A więc Lux-torpeda, odchodząca z Warszawy do Łodzi o godz. 16.28, będzie odchodziła z peronu 2 dolnego poziomu, miast jak dotąd — górnego. Pociągi zaś, które będą szły z Łodzi do Warszawy, będą przychodziły na dolny peron.

Tylko pociąg ranny, wychodzący z Warszawy, odchodzic będzie z peronu górnego. (i)

Śmierć przy pracy

Tragiczny wypadek przy budowie studni

Straszny, zakończony śmiercią robotnika, wypadek przy pracy wydarzył się wczoraj na posesji przy ul. Limanowskiego 182.

Przy budowie studni między innymi zatrudniony był Władysław Maćkowiak, robotnik, zamieszkały przy ulicy Helskiej 40.

Maćkowiak wraz z towarzyszami pracy podciągał właśnie zapomocą wciągu i korby ciężką rurę wiertniczą, gdy z nieustalonej narazie przyczyny rura, już znajdująca się niemal na powierzchni — poczęła nagle opadać. — Ciężka żelazna korba, kręcąca się ze znaczną szybkością ugodziła w skroń Maćkowiaka, który odrzucony został o kilka kroków na stos kamieni.

Korba uderzyła nieszczęśliwego robotnika w głowę. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził już tylko zgon robotnika spowodu pęknięcia czaszki. Ponadto już u zwłok lekarz ustalił złamanie ręki i nogi, spowodowane upadkiem na kamienie.

Władze prowadzą dochodzenie celem ustalenia winnych tego wypadku. (g).

Sukces wyborczy B. B. W. R. w Radomsku

W niedzielę, dnia 2 b. m. odbyły się w Radomsku ponowne wybory do Rady Miejskiej, gdyż poprzednie wybory w dwóch okręgach wyborczych, zostały unieważnione wskutek protestów ugrupowań opozycyjnych. Nowe wybory zakończyły się pełnym sukcesem BBWR., który utrzymał w pełni swój dotychczasowy stan posiadania w Radzie Miejskiej.

Niedzielne wybory, zachowując stan posiadania Bezpartyjnego Bloku, pozbawiły 2-ch mandatów PPS., na rzecz endeków.

Jako sukces BBWR., należy również podkreślić liczny udział robotników, głosujących na listę Bezpartyjnego Bloku, co jest niewątpliwie echem zainicjowanej przez Sekretarjat Wojewódzki akcji BBWR. na odcinku robotniczym.

„Nie wracaj mi do domu z dwóją!.."

Pretensje rodziców do dzieci

nie zawsze są słuszne i uzasadnione. — Pierwsza dwója — to sygnał ostrzegawczy dla rodziców. — Tragedje na tle nieporozumień z dziećmi.— Groźbą i karą niewiele wskóracie

Nie bądź sędzią, lecz przyjacielem twojego dziecka

Dziecko przynosi pierwszą w roku cenzurę do domu...

Jeśli ma oceny dobre, dostateczne, róbmy rachunek sumienia:

Czy nie chodziło zapóźno spać? Czy spokojnie jadło śniadania? Czy się bawiło na świeżem powietrzu bez nerwowego niepokoju, że lekcji odrobić nie zdąży? Jeżeli tak — możemy być dumni i zadowoleni.

Ale jeżeli jest dwója...

Ach, dwója! Ten potwór, który może zgasić uśmiech ojca, ochłodzić pocałunek matki, wywołać niemiłe i nieostro pytania babci, lub kuzynków, stroskanych zaraz na początku roku!

Z wielkim spokojem i rozsądkiem trzeba się odnieść do pierwszych w roku stopni dzieci.

Jest jeszcze bowiem czas, aby nie gniewem, udręką, smutkiem, lub zrozpaczonym lekceważeniem reagować na sygnalizowane przez szkołę braki.

Zanim nam przez głowę przemknie myśl — jakże powszechna — że nauczyciel się myli, że niedocenia dziecka, że taki Staś, Jurek, czy Wandzia innej ma, choć umie mniej, a jednak ma trójkę — przypuśćmy, że ten nauczyciel ma rację, że istnieje jakaś przyczyna, dla której dał ocenę niedostateczną. I może dobrze jest, że nas ostrzega teraz, a nie pod koniec roku. Oczywiście, że nauczyciel nie jest nieomylny, ale i my nie zawsze wszystko o dziecku wiemy. Bardzo często dziecko umie to i owo, jest bystre, inteligentne, ale mimo to, miewa **jakieś niedociągnięcia, jakieś braki zasadnicze, bez naprawienia których, dalsza praca nie będzie pomyślna.**

Porozumiejmy się z nauczycielem bez uprzedzeń, a potem zbadajmy dziecko. Im więcej okażemy pokory na początku roku, tem spokojniejsi, a może i dumni będziemy, gdy zbliżać się będzie koniec roku i promocja.

A może dziecko miało jakąś absorbującą namiętność? Chcemy bowiem kształcić nasze dzieci i **przez udział w** życiu i przez szkołę. W Ameryce niektórzy uważają, że **uczenie się** — to mniej ważna sprawa, a grunt — **udział w życiu.** Szkoła zachodnio-europejska zaś, wymaga bardzo obfitej i solidnej pracy intelektualnej pracy. My chcemy i jednego i drugiego — i z gorliwości swojej go nieraz zapomnieć o możliwościach i siłach dziecka.

Dziecko przybierze wtedy postawę instynktownie **broniącego się zwierzątka**, którego prawa rozwoju są niezłomne. Jeśli się je złamie, one złamią w dziecku coś cennego: zapał, zachwyt, zamiłowanie zwiększenia jego siły. Ale w normalnych warunkach pracy dziecko będzie się instynktownie bronić przed przeciążeniem. Będzie się bronić jak się uda: **nieuwagą, wykrętami, ściąganiem.**

Zmniejszy się wtedy w dziecku poczucie odpowiedzialności. Zacznie mówić, **że wszystko zależy od szczęścia, od losu.** Znałam wątłego chłopczyka, który dostał między bardzo zdolne dzieci i, mimo pilności, niepowodzenia dużo. — Utrzymywał on uparcie, że dwója zależy od tego, czy w drodze do szkoły, przed nim przebiegnie przed szesnastką czy przed trójką. **Trója przynosiła szczęście.** Według zmęczonego walką malca, siła wyższa — w tym wypadku tramwaj — decydowała o ocenie, a nie praca lub staranność.

Jak ostrożni musimy być z dzieckiem, niech zaświadczy następujący fakt: Pewien ojciec powiedział do swego 11-letniego syna:

— Nie wracaj mi do domu z dwóją!

Powiedział tak sobie, półżartem. Nie był to ojciec — postrach dla dzieci. Ale to powiedzenie trafiło na jakiś splot uczuć, na chwilową wielką wrażliwość, lub jakąś tajemnicę serca. Malec, dostawszy dwójkę z rysunków za zapomnienie zeszytu —

nie chciał powrócić do domu.

Znaleziono go dopiero o 9-ej wieczorem smutnego i głodnego w parku na ławce.

Jakiż to był stosunek przewinienia do cierpienia dziecka?!

Inny obrazek: 10-letnia dziewczynka która w sierpniu szła do szkoły z wielkim zapałem, nie przypuszczając zupełnie, że w szkole także wytrwałość przechodzi ogniową próbę życia — nie będąc z natury wytrwałą — dochrapała się złej cenzurki. Zastała ją — całą we łzach — o niczem niewiedząca ciocia. Dopytuje się długo: czemu tak okropnie płaczesz?

„Bo nie powinnam żyć!"

odpowiada wreszcie zmęczone, rozszlochane dziecko. Czemu nie powinaś żyć? pyta ciocia zdumiona: **„Bo mamusia powiedziała, że jestem zakałą rodziny".**

Bywają dzieci, które lekceważą stopnie, które nie płaczą, nie wędrują w aleje i wogóle „gwiżdżą" na wszystko. Ale temu cynizmowi też nie zawsze można wierzyć. Czasem bowiem jest to

forma samoobrony.

Na dnie zuchwałej duszyczki kryje się nieraz ciężka udręka, mistrzowsko przerobiona na beztroskę. Wtedy surowość powiększa tylko przepaść między dzieckiem, a dorosłym i uniemożliwia nam zupełnie zwrot ku lepszemu.

Żeby nie trzeba się było uciekać do srogości, gróźb, ojcowskich autorytetów łez matczynych — jednem słowem, dramatów w domu i sercach dziecinnych — postarajmy się zapobiegać złemu przez

czujne kontrolowanie prac dziecka.

Dziecko nie powinno mieć braków, zaległości, nie wystarcza też powierzchowne łatanie kursu. Po porozumieniu ze szkołą, popracujmy nad dzieckiem. Dzieci leniwe, weźmy w dwa ognie — ale

w dwa ognie dobroci.

Niech dom i szkoła pomagają im w tym wielkim, największym trudzie, jakim jest walka z wrodzonemi ułomnościami charakteru. Dzieciom starannym pomóżmy wcześniej nadrobić braki, dzieciom leniwym stwórzmy warunki ułatwiające pracę nad sobą. Trzeba unormować rozrywki, trzeba kazać się wcześniej kłaść spać dobierać umiejętnie towarzyszy, kontrolować systematyczną pracę; **współżyć z niemi całem sercem. Nie można żyć swojem życiem dorosłych, interesami, zabawami, a do dziecka przychodzić tylko ze srogim wyrokiem i oburzeniem.**

Półsanatorja—dzienne i nocne

w dobrze zalesionej okolicy pod Łodzią ułatwią walkę z gruźlicą.—Szeroka akcja profilaktyczna

Łatwiej zapobiec, aniżeli wyleczyć

Wszyscy zdają sobie z tego sprawę, że gruźlica wcześnie rozpoznana może być całkowicie wyleczona, podczas gdy w późniejszych stadjach leczenie napotyka na trudności niekiedy nie do przezwyciężenia. Ale znikomy odsetek ludzi pamięta o tem, by przynajmniej raz jeden w roku **wstąpić do poradni przeciwgruźliczej, pozwolić się zbadać przez lekarza, pozwolić się prześwietlić i upewnić się w ten sposób, że nic mu nie grozi.**

Obecnie na terenie Łodzi prowadzona jest akcja p. n. **„Dni przeciwgruźlicze".** Akcja rozpoczęła się w niedzielę i trwać będzie przez cały grudzień, do 10 stycznia. A celem jej jest przypomnienie wszystkim, że gruźlica dziesiątkuje w Łodzi ludność, że należy się bronić i nietylko przyczynić się do możliwości walki z tą chorobą, ale pomyśleć także o swojem zdrowiu.

W związku z tą akcją zwróciliśmy się do naczelnego lekarza sekcji walki z gruźlicą dr. Hieronima Rejterowskiego, który udzielił nam szeregu interesujących informacyj.

Jak się okazuje bezpośrednią akcję zwalczania gruźlicy na terenie Łodzi prowadzą trzy instytucje: **sekcja walki z gruźlicą wydziału zdrowotności zarządu miejskiego, ubezpieczalnia społeczna oraz robotnicze towarzystwo przyjaciół dzieci.** Dla skoordynowania działalności tych instytucyj, istnieje naczelna rada walki z gruźlicą.

— W jakim zakresie zwalcza się tę chorobę w Łodzi?

— Przedewszystkiem wydział zdrowotności publicznej utrzymuje **trzy poradnie przeciwgruźlicze, na ul. Narutowicza 30, na ul. Sosnowej 1 i na ul. Dworskiej 10** w miejskim ośrodku zdrowia. Poza tem istnieje **sanatorjum dla dorosłych na 85 łóżek w Chojnach i sanatorjum dla dzieci w Łagiewnikach. oraz prewentorjum dla dzieci w miesiącach letnich na 100 ł. w Łagiewnikach.** W szpitalach dla dorosłych i dzieci zapewnione jest miejsce dla 120 gruźlików. A zaznaczyć należy, że sekcja walki z gruźlicą zadaje sobie trud nietylko leczenia chorych, ale prowadzi poważną akcję profilaktyczną

Łatwiej ustrzec się przed chorobą, aniżeli wyleczyć się po zachorowaniu.

— Dzięki inicjatywie naczelnego lekarza ubezpieczalni społecznej dr. Kunickiego, była już rozważana sprawa ściślejszej współpracy wszystkich czynników, biorących udział w walce z gruźlicą. Dr. Kunicki zaproponował **zorganizowanie wspólnych poradni przeciwgruźliczych, w których ordynowaliby lekarze ubezpieczalni, miejscy i robotniczego towarzystwa przyjaciół dzieci.** W ten sposób możnaby zapewnić leczenie ciągłe tych chorych, którzy bądź utracili prawo do korzystania ze świadczeń ubezpieczalni, bądź też nie mogą pozwolić sobie na leczenie prywatne. Projekt ten jest o tyle celowy, że uniknęlibyśmy niepotrzebnych powtórnych badań i uzyskalibyśmy ciągłość obserwacyj nietylko chorego, lecz całej jego rodziny i otoczenia.

— A jak przedstawia się sprawa szczepień przeciwgruźliczych?

— Rozszerzenie akcji szczepień szczepionką B.C.G. jest sprawą bardzo ważną. Obecnie dominuje pogląd, że **szczepić należy nietylko dzieci rodziców chorych na gruźlicę, lecz również dzieci rodziców zdrowych, gdyż w środowiskach ludzkich, dostatecznie zagruźliczonych, jak w Łodzi, trudno uchronić dziecko od zetknięcia się z chorym na gruźlicę i zarażeniem się.** Szczepionka jest bezwzględnie nieszkodliwa, a dzieci szczepione są uodporniane na gruźlicę, ale wykazują także dużą odporność przeciwko innym chorobom. W najbliższym czasie prawdopodobnie zorganizujemy izolatorjum dla dzieci szczepionych i pochodzących ze środowiska gruźliczego w miejskim domu wychowawczym przy ul. Krzemienieckiej. Niemniej ważną rzeczą jest **zorganizowanie półsanatorjów dziennych i nocnych w dobrze zalesionej okolicy niedaleko Łodzi.** Instytucje te polegać będą na tem, iż **chory na gruźlicę dojeżdża do półsanatorjów na cały dzień lub na całą noc, w zależności od warunków swej pracy lub warunków domowych, i na miejscu otrzymuje pożywienie, odpoczynek i leczenie.** Bardzo pożyteczną inowacją byłoby wprowadzenie w sanatorjach pracy dostosowanej do stanu zdrowia pacjenta. Odpowiednio dozowana praca prowadzi do szybszego wyleczenia i umożliwia również choremu nauczenie się takiego zawodu, który będzie mógł spełniać w przyszłości zarobkowo, nie nadwyrężając swego zdrowia i nie zagrażając otoczeniu.

— Czy uda się zrealizować wszystkie te zamierzenia?

— Dobrej woli nam nie brak. Jeśli społeczeństwo łódzkie zrozumie, że popierając nasze usiłowania działa tylko w interesie własnym, niewątpliwie uda nam się poprowadzić w ten sposób akcję walki z gruźlicą, by uczynić tę straszną chorobę jaknajmniej niebezpieczną dla mieszkańców Łodzi. -sum.-

Noworoczne awanse
urzędników 12, 11 i 10 grupy uposażeniowej

Warszawa, 3 grudnia.

(B) Dowiadujemy się, że ministerstwo sprawiedliwości przygotowuje szereg noworocznych awansów urzędników niższej kategorji, a mianowicie 12, 11, 10 grupy uposażeniowej oraz awanse całego szeregu niższych kategoryj woźnych ministerjalnych i sądowych. Awanse tego rodzaju ministerstwo sprawiedliwości przeprowadzi w dążeniu do podniesienia tą drogą uposażeń urzędników sądowych znajdujących się w najgorszej sytuacji i najbardziej potrzebujących poprawy bytu.

Wnioski sądów apelacyjnych o awanse wskazanych kategorji urzędników sądowych i woźnych są obecnie przesyłane do ministerstwa sprawiedliwości. Lista awansów ma być ogłoszona w pierwszych dniach 1935 roku a awanse wejdą w życie z dniem 1 lutego 1935 roku.

Ruch emigracyjny
w ciągu 10 miesięcy r. b.

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w okresie od stycznia do października r. b. włącznie wyjechało z Polski ogółem 38.011 wychodźców, w tem 20.845 do krajów europejskich i 17.166 do krajów pozaeuropejskich. Do Francji wyjechało 7.392 osób, do Niemiec 343, na Łotwę 11.993, do innych krajów europejskich 716 osób, do Stanów Zjednoczonych A. P. 1.262, do Kanady 1.236, do Argentyny 1.725, do Brazylji 1.880, do Urugwaju 299, do innych krajów Ameryki 440, do Palestyny 10.107, oraz do innych krajów 217 emigrantów.

W tym samym okresie czasu powróciło do Polski 19.708 wychodźców, w tem 17.853 z krajów europejskich i 1.855 z krajów pozaeuropejskich. Z Francji powróciło 16.658 wychodźców, z Niemiec 220, z Łotwy 137, z innych krajów europejskich 838, ze Stanów Zjednoczonych A. P. 259, z Kanady 396, z Argentyny 707, z Brazylji 36, z Urugwaju 36, z Palestyny 187, oraz z innych krajów 234 osoby.

Groźny pożar w Kaliszu
Spłonęła fabryka koronek

Jak się dowiadujemy z Kalisza, nocy wczorajszej spłonęła tam jedna z większych fabryk koronek, położona przy ulicy Fabrycznej 6 i stanowiąca własność Samuela Flakowicza.

Ogień wybuchł w godzinach wieczorowych i rozszerzał się z tak gwałtowną szybkością, że już po krótkim czasie straż ogniowa skoncentrowała swą akcję do lokalizacji ognia i zabezpieczania budynków sąsiednich.

Nad ranem, po wytężonej pracy wszystkich sił pożarnych w Kaliszu — pożar został opanowany. Fabryki, mieszczącej się w dwupiętrowym gmachu, nie udało się jednak ocalić.

Spłonęły maszyny i zapasy surowca oraz gotowe wyroby.

Straty sa znaczne.

Kuropatwa przed sądem
za uporczywe fałszowanie monet polskich

Nazwisko „Kuropatwa" — nie ubliżając wielu ludziom uczciwym i nieposzlakowanym, noszącym tę samą godność — zapisało się „złotemi" zgłoskami w dziejach polskich fałszerzy monet.

Szesnastego sierpnia r. ub. władze dokonały rewizji w mieszkaniu małżonków —Kuropatwów, dozorców posesji przy ul. Sosnowej 18, gdzie ujawniona została kompletna wytwórnia fałszywych monet. Wszyscy jej udziałowcy: **Leon Jabłoński, Jan Szewczyk, Stefan Cyran i Kuropatwowie zostali podówczas zatrzymani i stawieni przed sąd okręgowy w Łodzi,** który wyniósł wyroki skazujące. Obecny w mieszkaniu w toku rewizji 31-letni Józef Kuropatwa, syn dozorcy, zdołał zbiec i rozesłano za nim listy gończe.

Jak się obecnie okazało, Kuropatwa ukrywał się w Kaliszu, gdzie po krótkim czasie wznowił swą działalność fałszerską, zakładając **nowy warsztat wyrobu fałszywych pięcio i dziesięciozłotówek.**

W Kaliszu, władze tamtejsze rychło go wykryły. Przed niedawnym czasem, kaliski sąd okręgowy skazał **Józefa Kuropatwę na 8 lat więzienia.** Po tej sprawie, ten nieustępliwy fałszerz został przekazany władzom łódzkim, które go poszukiwały jeszcze od czasu ucieczki pod czas rewizji w domu przy ul. Sosnowej. **Wczoraj, sąd łódzki skazał Kuropatwę na 3 lata więzienia.**

W ten sposób została ostatecznie zlikwidowana groźna szajka fałszerzy monet. (g)

Korespondenci prasy niemieckiej
nie otrzymują od dłuższego czasu pensji

Warszawa, 3 grudnia.

(B) Z kół dziennikarzy zagranicznych donoszą nam o ciekawych i charakterystycznych trudnościach, w jakich znaleźli się korespondenci prasy niemieckiej, pracujący poza granicami Niemiec. **Od dwuch przeszło miesięcy, na podstawie zarządzeń dewizowych prezesa Schachta, korespondenci prasy niemieckiej pracujący poza granicami swego kraju nie otrzymywali ani pensji, ani zwrotu wydatków na telefon.**

W swoim czasie korespondenci zwrócili się do min. Goebbelsa z prośbą o wpłynięcie na prezydenta Schachta, aby przynajmniej w stosunku do dziennikarzy niemieckich złagodził swe ostre zarządzenia dewizowe. Interwencja min. Goebbelsa nie miała jednak rezultatu. Dziennikarze niemieccy w niektórych stolicach europejskich **znaleźli się tymczasem w sytuacji naprawdę tragicznej.**

W tym stanie rzeczy, na podstawie wzajemnego porozumienia, w ubiegłym tygodniu **korespondenci prasy niemieckiej z Londynu, Warszawy, Paryża, Moskwy i Wiednia wystosowali zbiorowe jednobrzmiące depesze alarmujące wprost do prez. Schachta,** odmalowując w nich swą tragiczną sytuację.

Depesze te pomogły i przed trzema dniami prez. Schacht wydał zarządzenie, zezwalające na wysyłanie pieniędzy korespondentom prasy niemieckiej zagranicą.

WIEŚCI SPORTOWE

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Zarządu nr. 65
z dnia 3 grudnia 1934 r.

1. W związku ze zbliżającem się zamknięciem roku administracyjnego wzywa się wszystkie kluby, posiadające w stosunku do ŁZOPN zaległości finansowe, do uregulowania ich.

2. Wzywa się do nadesłania rozliczeń w ciągu 7 dni:

a) ZSGS Hakoah z zawodów z UT z dnia 4.11. r. b.

b) Bar Kochba z zawodów z Sokołem (Zgierz) z dnia 28.10 r. b.

c) Burzę (Pabjanice) z zawodów z Sokołem (Pabjanice) z dnia 10.5. r. b.

d) Krusze Ender z zawodów z KS Strzelec (Sieradz) z dnia 28.10 r. b.

Dalsze spotkania
o mistrzostwo Polski w boksie

Dalsze rozgrywki o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie odbędą się w dniu 16 bm. IKP zmierzy się z Cuiavią w Inowrocławiu, a Warta walczyć będzie z Makkabi warszawską.

Spotkanie IKP z Makkabi warszawską, które odbyć się miało w Łodzi w dniu 30 bm. przesunięte zostało na prośbę klubu łódzkiego na dzień 26 bm., gdyż w dniu 30 grudnia walczy Łódź z reprezentacją Brna.

Bokserzy śląscy
walczą w sobotę w Łodzi

W najbliższą sobotę 8 bm. odbędzie się w Łodzi z okazji „dnia PZB" towarzyski mecz bokserski reprezentacyj Łodzi i Śląska. Mecz odbędzie się w sali Filharmonji o godz. 11.30 przed poł.

Chmielewski walczy
dziś w Berlinie

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Berlinie w Pałacu Sportowym po raz szósty z rzędu policyjny turniej bokserski, w którym pierwszy raz wezmą udział pięściarze polscy: **Chmielewski, Majchrzycki i Karpiński.**

Chmielewski walczyć będzie w wadze półśredniej, w której walczyć będą również Beck (Danja), Mietschke i Campe (Berlin). Majchrzycki wystąpi w wadze średniej, zaś Karpiński w półciężkiej.

Gwiazda warszawska
walczy w niedzielę w Łodzi z Hakoahem

Na nadchodzącą niedzielę przyjeżdża do Łodzi drużyna bokserska warszawskiej Gwiazdy, która rozegra w sali Teatru Rozmaitości o godz. 11.30 przed poł. mecz towarzyski z Hakoahem

Mecz rewanżowy Gwiazda — Hakoah odbędzie się w Warszawie dnia 25 bm. Gwiazda pokonała ostatnio Skodę 11:5.

Aktualja lokalne

— W piątek odbędzie się w lokalu ŁKS-u przy ulicy Piotrkowskiej 174 walne zebranie sekcji kolarskiej ŁKS-u.

— Wydział Techniczny ŁOZA dokooptował ostatnio pp. Peszkego (Wima), Bergera (Siła) i Maryla (IKP).

— W dniach 22 i 23 bm. odbędą się w Łodzi zawody ping - pongowe o mistrzostwo Polski zw. Makabi.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Mimo wielkiego sukcesu, jaki odniósł w ... dzi Igo Sym, popularny ten amant filmow... teatral... związku z innemi zobowiązaniami ... w najbliższym czasie powrócić musi do sto...

Tak więc wyborna komedja Spitzera ... łość bez słów" z udziałem Igo Syma da... dzie jeszcze tylko dziś, jutro i pojutrze w... rem.

W pełnym toku pod reżyserją E. Żyt... go głośna rewelacja paryskich repert... „Ten, który wrócił" J. Bommart'a.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE
(Ogrodowa 18)

Dziś, we wtorek o godz. 8.15 wiecz. będzie operetka W. Kollo w 3 aktach p. t. ... całowana żonka", w reżyserji Stanisława ... ciakiewicza.

TEATR „ROZMAITOŚCI".

Dziś w dalszym ciągu ciesząca się po... dzeniem sztuka „Spór o sierżanta Grisz... Kurt Katschem.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

WTOREK, 4 grudnia 1934 r.

6.45—6.48: Pieśń „Kiedy ranne wstają ... rze". 6.48—6.52: Muzyka (płyty). 6.52—... Gimnastyka. 7.07—7.15: Muzyka (płyty). ... 7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.35: Muzyka (pły... ty). 7.35—7.40: Chwilka pań domu. 7.40—... Zapowiedź programu. 7.50—8.00: Koncert re... mowy. 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.00: Sy... gnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12... —12.05: Wiadomości meteorologiczne. ... 12.10. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—12.45. Koncert zespołu Arkadi Flato. Trasmisja z Katowic. 12.45—13.00 · Skrzynka pocztowa dla dzieci — omówi red. Bene... Stefański. 13.00—13.05. Dziennik połud... 13.05—13.30. D. c. koncertu w wyk. ork... Arkadi Flato. — Transmisja z Katowic. 15... 15.30. Przerwa. 15.30—15.35. Wiadomości o s... porcie polskim. 15.35—15.45. Przegląd ... wy. 15.45—16.45. Muzyka lekka w wyko... zespołu Haliny Adamskiej - Grossmanowej ... udziałem Janiny Romanówny — piosen...

16.45—17.00. Skrzynka PKO.

17.00—17.25. Koncert kameralny z Wilna. ... konawcy: Herman Sołomonow (skrzyp...) Albert Katz (wiolonczela).

17.25—17.50. „W Barburczyne święto?" — gadanka pióra prof. Ligonia. — Trans... z Katowic.

17.50—18.00: Skrzynka techniczna — kore... dencję omówi i porad technicznych ... kierownik techniczny rozgłośni łódz... W. Gawroński.

18.00—18.10: Muzyka (płyty).

18.10—18.15 Repertuar teatrów

18.15—18.45. Koncert w wyk. zespołu In... mentów Dętych pod dyr. Józefa Mad... Transmisja z Poznania.

18.45—19.00. Szkic literacki p. t. „Poetka prowizatorka" — wygł. Łaszczyński.

19.00—19.20. Arje i pieśni w wyk. R. Ta... — płyty.

19.20—19.30: Pogadanka aktualna.

19.30—19.45. Muzyka góralska (oprac. pg. ... rów St. Mierczyńskiego — płyty).

19.45—19.50 Odczytanie programu na dzie... stępny.

19.50—20.00 Wiadomości sportowe

20.00—20.15. Prelekcja Fr. Brzezińskiego o ... rze „Czart i Kasia" Dvorzaka.

20.15—22.55. Transmisja z Teatru Wielkiego ... Poznaniu „Czart i Kasia" opera komicz... 3-ch aktach Antoniego Dvorzaka.

W przerwie I-ej: Dziennik wiecz... oraz „Jak pracujemy w Polsce".

W przerwie II-ej: Muzyka — płyty.

22.55—23.10. Koncert reklamowy.

23.10—23.15. Wiadomości meteorologiczne ... komunikacji lotniczej.

23.15—23.30. Muzyka taneczna — płyty.

DZIŚ SŁUCHAMY:

20.00. BUKARESZT. Utwory Debussyego.
20.00. KOPENHAGA. Audycja ku czci ... berga.
21.10. MONACHJUM. Rozmaitości muzyczne.
20.10. FRANKFURT. „Marta" — opera Flo...
20.10. LIPSK. Wieczór taneczny.
20.15. SZTUTGART. Hymny narodowe.
20.15. LONDYN REG. Muzyka taneczna.
20.15. KRÓLEWIEC. Muzyka lekka.
20.15. KOENIGSWUST. Wieczór taneczny.
20.30. OSLO. Koncert wieczorny.
20.45. MEDJOLAN. Koncert ku czci Spo... niego.

Nr

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

łódzkiego okręgu włókienniczego.

Prognoza walutowa

Przewidywane wzmocnienie sytuacji walutowej w świecie znajduje swe potwierdzenie w stałości, jaka od pewnego czasu w tej dziedzinie panuje.

Szczególnie pod tym względem jest niezmiennym stan obu walut anglosaskich, które są przecież punktami nerwowemi światowego systemu walutowego.

Wiadomości z Nowego Jorku brzmią uspokajająco. Prezydent po wyborach zachował swą powściągliwość, któ się popisywał w okresie wyborczym. ...sił szereg zastrzeżeń do różnych, ...wej istocie inflacjonistycznych koncepcyj. Broni się przed niemi.

W Anglji ostatnią mowę tronową ...na rozumieć jako bardzo wprawostrożną, zapowiedź stabilizacji. ...powiedział, że spodziewa się, iż ...pny rok „będzie nacechowany ...z utrzymanie ducha zaufania i przedsiębiorczości“: postępująca dewaluacja oczywista nie podtrzymuje „ducha zaufania“ (Coprawda łatwiej z nią godzić tego drugiego ducha — „ducha przedsiębiorczości“!).

Wedle prasy angielskiej sprawa walutowa spoczywa w tej chwili — zgodnie zresztą z prawem — w ręku gubernatora Banku Angielskiego. A przecież ...gu Norman na posiedzeniach w ...Wypłat Międzynarodowych dadotąd stale do zrozumienia, że należy do przysięgłych zwolenników stabilizacji, a tylko wola jego jest gwałcona przez rząd.

Jeszcze spokojniej jest w walutach na kontynencie. Zapowiedziana tutaj ...paradoksalna pomoc Stanów dla utrzymania walut europejskich po zniesieniu embargo, w międzyczasie ...a się w postaci pożyczki dla Belgji ... franku francuskim cicho zupełnie. ...cze ciszej o drugim franku - szwajcarskim i drugiej „neutralnej“ walucie ...renie holenderskim.

W tym momencie odezwało się „enfant terrible“ Europy — Niemcy. Do...a głosy, że Schacht — redivivus znowu zachwiany. Ktoś jakoby kopod nim dołki i to skutecznie. Ponieważ jest on przysięgłym „stabilizatorem“ marki — tłumaczą sobie to za ...anie jako osłabienie stałości, o ile ...óle o niej można mówić. Jednakże ...a międzynarodowa pieniądza niemieckiego jest dzisiaj taka, że nikt się w świecie jego losami już zbytnio nie przejmuje.

(az).

10 grudnia

uroczysty zjazd Zw. Izb

Jak donosiliśmy, z racji kończącej się kadencji Izb Przemysłowo - Handlowych w Warszawie odbędzie się zjazd Zw. Izb. Zjazd będzie miał specjalnie uroczysty charakter i weźmie w nim udział minister i wiceminister oraz wszyscy dyrektorzy departamentów min. przemysłu i handlu.

Na zjazd ten, który rozpocznie się od programowego przemówienia prezesa Związku Izb, p. min. Klarnera z ramienia Izby łódzkiej wyjedzie najprawdopodobniej urzędujący wiceprezes Izby, p. Mieczysław Hertz, oraz dyrektor Izby, p. inż. Karol Bajer. Wobec tego, że p. min. przemysłu i handlu wyraził życzenie, by zjazd odbył się w dniu 10 grudnia r. b., termin ten zostanie przypuszczalnie utrzymany.

Łódź płaci

Zasadnicza zmiana stosunków na rynku łódzkim. — Pomimo trudności ultimo przeszło bez niespodzianek

(j) Przebieg ultimo listopada cechowało w pierwszym rzędzie **wzmożone zapotrzebowanie na gotówkę** ze strony produkcji i handlu. Wyraziło to się w dwojakiej formie, przez zwiększony nacisk na instytucje finansowe, przejawiający się w wzmożonym odpływie wkładów **i zwiększonej podaży materjału wekslowego do dyskonta.** Ilość zobowiązań na ultimo listopada była spora, większa nawet niż na ultimo października.

Wobec sporej liczby zobowiązań przemysłu i handlu **spodziewano się naogół w tutejszych kołach bankowych, że ultimo przejdzie bardzo ciężko** i może przynieść pewne niewypłacalności w dziedzinie handlu i produkcji, jako konsekwencję dużych trudności płatniczych.

Przewidywania te jednak nie sprawdziły się. Niewątpliwie trudności płatnicze znalazły swój wyraz w zwiększonym nieco w porównaniu z miesiącem poprzednim odsetku protestów wekslowych, jednak konsekwencje istniejących trudności narazie nie znalazły swego wyrazu w innej formie.

Według informacyj z kół bankowych w stosunku do niektórych firm średniego przemysłu zachodziły uzasadnione obawy, iż padną ofiarą ciężkiego ultima listopada, jednak nadspodziewanie wywiązały się one ze swych zobowiązań, pomimo niewątpliwych dużych trudności.

Niejako na marginesie powyższej kwestji sfery bankowe łódzkie wskazują, na duży zwrot, jaki się dokonał w ostatnim roku w tej dziedzinie i **na znaczne oczyszczenie się atmosfery na rynku. O ile** w latach ubiegłych istniała może pewna pochopność ze strony pewnych odłamów handlu i produkcji do zawieszania wypłat nawet w wypadkach, kiedy objektywna sytuacja firmy nie zmuszała do tej ostateczności, o tyle obecnie daje się zauważyć zjawisko wręcz odwrotne. **Firmy finansowo zagrożone walczą ze wszystkich sił o swoją egzystencję,** byle tylko utrzymać się na powierzchni, w nadziei, że może następna kampanja sezonowa przyniesie jakąś poprawę sytuacji.

Objaw powyższy jest niewątpliwym dowodem stopniowego powrotu do normalnych stosunków kupieckich na rynku łódzkim.

Walne zebranie Tow. Kredytowego m. Łodzi

będzie miało charakter tylko sprawozdawczo-budżetowy. — Przedwczesne pogłoski o możliwości uzyskania zgody na emisję listów zastawnych

(m) Na wezwanie min. skarbu, wyjeżdżała niedawno do Warszawy delegacja Tow. Kredytowego m. Łodzi, z którą konferował na temat szeregu spraw aktualnych dyr. departamentu, p. Lepećko Jednym z tematów była **sprawa walnego zebrania członków Tow. Kredytowego, którzy nie zbierali się już od dwu lat.** —

Kwestja ta znajduje się w zawieszeniu, ze względu na opracowywany przez min. skarbu **nowy statut towarzystw kredytowych,** przewidujący poważne zmiany w strukturze tych instytucyj i ich walnych zebrań. Najważniejszą zmianą będzie **wprowadzenie zamiast dotychczasowych zebrań — zebrań t. zw. reprezentantów,** powoływanych przez ogół członków. Zmiany te znajdują się w stadjum ostatecznego opracowania, min. skarbu pragnie zatem, aby najbliższe walne zebrania tow. kredytowych, odbyły się już na podstawie nowego statutu.

Ponieważ jednak w Łodzi od ostatniego zebrania upłynęło już 2 lata, min. skarbu godzi się na zwołanie go według dotychczasowych zasad, z wyłączeniem wszakże z jego kompetencyj wyboru nowych władz Towarzystwa. Zebranie to miałoby zatem za zadanie jedynie rozpatrzyć i ew. zatwierdzić sprawozdanie rachunkowe za r. 1933 i uchwalić preliminarz budżetowy na r. 1934. — **Wyborów dokona zebranie, zwołane już po wydaniu nowego statutu tow. kredytowych.**

Zwołania zebrania sprawozdawczo-budżetowego oczekiwać należy wkrótce.

Poza tą sprawą na konferencji w min. skarbu omawiano również **sprawę wznowienia emisji listów zastawnych.** Jak wynika z przeprowadzonych na ten temat rozmów, min. skarbu zdaje sobie sprawę z potrzeb własności nieruchomej w zakresie kredytu długoterminowego, **nie uważa jednak, by rynek pieniężny w Polsce, przygotowany był obecnie na przyjęcie nowej emisji listów zastawnych** Sprawa ta zresztą poddana będzie dodatkowym studjom, w każdym wszakże razie **przedwczesne są pogłoski o możliwości uzyskania zgody min. skarbu na emisję pod warunkiem niedopuszczenia jej na wolny rynek.**

Stała poprawa notowań

poż. stabilizacyjnej.—Mocne łódzkie listy zastawne

Zwyżkowa tendencja dla poż. Stabilizacyjnej utrzymuje się nadal. Lekkie osłabienie notowań, które dało się zauważyć w sobotę wieczór, było — jak przewidywaliśmy — przejściowe i wczoraj **kurs na rynku łódzkim ponownie wzrósł,** nawet dość znacznie, gdyż blisko o 150 punktów. Mianowicie oddawano poż. Stabilizacyjną po cenie **70.00,** płacono po **69.50.** Mocna tendencja dla tego papieru na rynkach krajowych **idzie w parze z bardzo mocną tendencją na giełdzie nowojorskiej,** gdzie kurs otwarcia wynosił wczoraj **116.25.**

Prócz poż. stabilizacyjnej **poprawiły się również notowania 5 proc. L. Z. m. Łodzi (1933 r.),** za które żądano wczoraj w obrotach pozagiełdowych **52.00,** płacono zaś **51.50.** Pozostałe papiery miały tendencję utrzymaną. Notowano 4 proc. poż. dolarową 54.00 i 53.00, 3 proc. poż. budowlaną 46.00 i 45.00.

Nie wykazał również zmian rynek walutowy, na którym dokonywano, niewielkich zresztą, obrotów po kursie: funt. 26.50 w sprzedaży, 26.40 w kupnie, dolar 5.29 w sprzedaży i 5.27 w kupnie.

Bank Polski płacił za funty 26.23, za dolary 5.26, 5.27 i 5.29.

Upadłości i układy

W sprawie upadłości firmy **„Wolf Bełchatowski“** skład kapeluszy, Piotrkowska 12 ogłoszonej w dniu 16 listopada na żądanie wierzyciela Izraela Friedwalda, odbyło się w dniu 28 listopada rb. pierwsze zebranie wierzycieli.

Ze sprawozdania wynika, że przyczyną upadłości Bełchatowskiego były straty na protestach wekslowych — 40.000 zł., na odbiorcach niewypłacalnych — 20.000 zł., straty na towarach **spowodowane spadkiem cen** oraz wygórowane procenty, płacone od pożyczonych sum.

Bilans upadłej masy zamknięty jest sumą — 155.156 zł., z czego niedobór wynosi — 57.216 złotych.

Po stronie aktywów towary wynoszą 31.790 zł., weksle w portfelu i protestowane 42.000 zł., dłużnicy — 16.226 zł. i nieruchomości — 7.000 złotych.

Po przyjęciu sprawozdania przez wierzycieli, dokonany został wybór syndyka tymczasowego.

Finalizacja rokowań

o dostawę futer sowieckich

Wczoraj wyjechał do Ameryki prezes firmy N. Ejtingon i S-ka, pan Naum Ejtingon, celem sfinalizowania rozpoczętych w Moskwie rokowań w sprawie odnowienia kontraktów na dostawę futer firmie Ejtingon Child Co. w Ameryce. W sprawie tej udali się również do Ameryki przedstawiciele Sowietów.

Informacje eksportowe

Izba Przemysłowo - Handlowa w Łodzi komunikuje, że w pierwszej połowie grudnia **przyjeżdża do Polski współwłaściciel firmy kanadyjskiej, importującej na szeroką skalę konfekcję,** m. in. szaliki, chustki i berety, tkaniny krawatowe oraz rękawiczki dziane.

Firmy, które chciałyby porozumieć się z wymienionym importerem, uprasza się o zgłoszenie w biurze Izby (L. 16486/34).

Niemiecko-holenderski

koncern sztucznego jedwabiu przenosi się do Niemiec

Według doniesień „Allgemeen Handelsblad“, **wielki koncern niemiecko-holenderski sztucznego jedwabiu Aku zamierza przenieść część swej produkcji z Holandji do Niemiec.** Pierwszym etapem tej reorganizacji będzie ograniczenie produkcji w przedsiębiorstwach holenderskich tegoż koncernu pod Amsterdamem o 20 proc. Reorganizacja ta ma wejść w życie już w początkach r. 1938.

Podwyżki stawek

celnych we Francji

W dniu 28 listopada b. r. ogłoszony został we francuskim dzienniku urzędowym dekret z 15 listopada, wprowadzający z natychmiastową mocą obowiązującą **szereg nowych lub też podwyższonych stawek celnych.** M. in. zmienione zostały stawki celne na opiłki żelazne i stalowe, struny, **tkaniny impregnowane,** pióra, maszyny do liczenia, wyroby z niklu, części samochodów i t. p.

Rynek przędzy bez zmian

Na łódzkim rynku przędzy bawełnianej, sytuacja nadal kształtuje się **pod znakiem tendencji utrzymanej.** Ceny nie uległy zmianie, zapotrzebowanie jest normalne.

Dobre zyski przemysłu wojennego

Walne zebranie akcjonarjuszy koncernu Schneider—Creusot w Paryżu produkującego broń wojenną zatwierdziło bilans za rok operacyjny 1933/34, wykazujący zysk w wysokości **20.8 milj. franków.** Dywidenda ustalona została w wysokości 80 franków od akcji.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo - towarowej notowano: żyto 14.00—14.25, pszenica 18.00—18.75, jęczmień przemiałowy 17.00—17.50, jęczmień browarowy, 19.50—20.50, owies jednolity 15.00—15.50, owies zbierany 14.00—14.50, mąka żytnia 1) 21.00—22.00, mąka żytnia 2) 22.00—23.00, mąka pszenna — 28.25—30.25, otręby żytnie 8.50—8.75, otręby pszenne 8.25—8.50, otręby pszenne grube 8.50—9.00, rzepak 39.00—41.00, groch Victoria 44.00—48.00, makuch lniany 18.50—19.50, makuch rzepakowy 14.00—15.00, śrut Soya 20.50—21.00.

Likwidacja Sowpoltorgu

Akcjonarjusze polscy otrzymają 70 proc. wkładów

Warszawa, 3 grudnia.

(B) Do Warszawy przybył dyrektor towarzystwa „Polros" prof. Kasperowicz, który przeprowadził w Moskwie rokowania w sprawie likwidacji towarzystwa Sowpoltorg. Na mocy zawartego w Moskwie porozumienia akcjonarjusze polscy otrzymają zwrot wkładów, ale nie w całości, a tylko w około 70 proc. Ogółem stracą akcjonarjusze polscy około 300.000 zł.

Biura Sowpoltorgu w Warszawie będą w najbliższym czasie całkowicie zamknięte, a czynności likwidacyjne przeprowadzi towarzystwo „Polros".

Wymiana znaczków stemplowych

W „Dzienniku Ustaw R. P." Nr. 104 z dnia 30 listopada b. r. (poz. 932) ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu z dnia 15 listopada b. r., postanawiające, że **znaczki stemplowe wartości 2 i 5 zł., sporządzone według wzoru opisanych w § 23 rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10 października 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 99 poz. 842), mogą być używane tylko do końca grudnia b. r.** Znaczki takie, nie użyte celem uiszczenia opłaty stemplowej, zostaną wymienione na znaki stemplowe, będące w obiegu, w razie przedstawienia ich do wymiany w czasie od 15 grudnia b. r. do 15 stycznia 1935 r.

NOTOWANIA BAWEŁNY z dnia 1 grudnia 1934 roku.

NOWY JORK. Loco 12.75, grudzień 12.46, styczeń 12.52, luty 12.55, marzec 12.59—60, kwiecień 12.59, maj 12.59—60, czerwiec 12.55, lipiec 12.1—53, sierpień 12.42, wrzesień 12.33, październik 12.24—25, listopad —.

NOWY ORLEAN. Loco 12.78, styczeń 12.54, marzec 12.60, maj 12.61, lipiec 12.55, październik 12.27, grudzień 12.49.

LIVERPOOL. Loco 7.00, grudzień 6.69, styczeń 6.71, luty 6.70, marzec 6.69, kwiecień 6.67, maj 6.66, czerwiec 6.64, lipiec 6.3, sierpień 6.55, wrzesień 6.50, październik 6.45, listopad 6.44, grudzień 6.43, styczeń 6.43.

EGIPSKA. Loco 9.11, grudzień 8.67, styczeń 8.70, marzec 8.69, maj 8.66, lipiec 8.63, październik 8.55, listopad 8.55.

UPPER. Loco 7.62, grudzień 7.40, styczeń 7.40, marzec 7.41, maj 7.43, lipiec 7.44, październik 7.20, listopad 7.30.

BREMA. Loco 14.85, styczeń 13.81, marzec 14.15, maj 14.28, lipiec 14.35.

ALEKSANDRJA (Sakke Laridis styczeń 16.08, marzec 15.87, maj 16.00, listopad 15.81.

ASHMOUNI. Grudzień 13.42, luty 13.39, kwiecień 13.44, czerwiec 13.45, październik 13.17.

Na fali radjowej.

—::—

PIOSENKI JANINY ROMANÓWNY.

Janina Romanówna, która oprócz talentu dramatycznego dała się poznać słuchaczom jako wysoce inteligentna, umiarkowana w nastroju interpretatorka piosenek, odśpiewa w koncercie muzyki lekkiej o godz. 15.45 we wtorek (4 grudnia) piosenki: Müllera „W miłości najtrudniejszy jest początek" do słów Oldlena, Eleta „Bajeczkę", Lenczowskiego do słów Stępowskiego — „Dowidzenia", Stolza (słowa Sygietyńskiego) „Nic się nie zmieni" i Banackiego, (tekst napisał Oldlen) — „Coś w tem jest".

O ORDYNACJI PODATKOWEJ.

Prelekcja wtorkowa (4 grudnia) o godzinie 17.25 przeznaczona jest przez autora—Wiktora Jassowicza omówieniu zasad nowych ustaw dotyczących podatków. Paląca ta kwestja interesująca szeroki ogół społeczeństwa znajdzie bezwątpienia duże zainteresowanie również wśród audytorjum radjowego.

DROBNY, KRZESANY i ZBÓJNICKI.

Starodawni muzykanci grający na gęślikach i kobzie — Sabała, Bartek Obrochta, Józef Gąsiennica z Lasu, Jędrzej Tatar i wielu innych przekazało społeczeństwu polskiemu, muzykę Podhala. Żywiołowość „nuty" góralskiej przepojonej tęsknotą, radosnem uniesieniem, rytmicznym tupotem w kierpce obutych stóp różni się wielce od specyficznego liryzmu chłopskiego, odbiega od niego swym oszałamiającym, dzikim wyrazem. Każdy „krzesany", „drobny", „zielony", „ozwodna", „janosikowa" to odbicie tajemnicy, jaką kryją w sobie nieprzystępne turnie, zawieszone pod niebem przełęcze i uśmiechnięte, zielone hale. Muzyka Podhala zebrana i ułożona przez Stanisława Mierczyńskiego wielkiego entuzjastę „góralszczyzny" nadana będzie przez Polskie Radjo w dniu 4-go grudnia, t. j. we wtorek o godzinie 19.30 z płyt gramofonowych.

Weksle na pokrycie składek

w Ubezp. Społecznych będą traktowane jedynie jako odroczenie zapłaty

Ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 28. VII. b. r. Nr. Uk. 34/74 ustaliło, że Ubezpieczalnie Społeczne mogą inkasować składki na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych **zasadniczo w gotowiźnie, w wekslach zaś jedynie w drodze wyjątku i w wysokości tej składki, która przypada na pracodawcę.** Mogą być przyjmowane zasadniczo tylko weksle opatrzone 2 podpisami przy równoczesnem złożeniu przez pracodawcę deklaracji, że w **razie niewykupienia weksIu w terminie, weksel może być zwrócony pracodawcy, a nieuiszczone składki pozostają jako zaległość podlegająca egzekucji.** W konsekwencji powyższego przyjęcie wekslu nie może być traktowane jako „zabezpieczenie" lub „zapłata" lecz jedynie **jako odroczenie zapłaty.**

Bliższych informacyj, dotyczących szczegółów reskryptu, udziela biuro Izby Przem.-Handlowej w Łodzi, które posiada również wzór deklaracji, jaką winien pracodawca załączać każdorazowo do składanych weksli.

Przemysł galanteryjny nie miał sezonu

Tylko dwa tygodnie zwiększonego nieco ruchu

Togoroczny sezon zimowy w łódzkim przemyśle galanteryjnym kształtował się przez cały czas **pod znakiem niezbyt pomyślnym.** W porównaniu z latami ubiegłemi, **jest to bodaj najsłabszy sezon, odznaczający się wyjątkowo małem zapotrzebowaniem przedewszystkiem ze strony prowincji.** W dziale drobnej galanterji metalowej obroty w ciągu omawianego sezonu były minimalnie. Właściwy sezon zimowy w roku bieżącym w galanterji trwał **zaledwie dwa tygodnie** w ciągu których dość duży popyt notowano na niektóre artykuły galanterji wełnianej, przedewszystkiem na szale i rękawiczki. **W chwili obecnej jednak popyt ten całkowicie ustał** i jest znacznie mniejszy od podaży. —

Obecnie rozpoczął się **popyt na artykuły karnawałowe,** w które zaopatrują się już detaliści. Szczególnie poszukiwane są przybrania jedwabne do sukien itd.

Zaznaczyć jeszcze należy, iż w dziale galanteryjnym nadal **dotkliwie daje się we znaki ogromna konkurencja** wskutek powstawania nowych sklepów.

Giełda pieniężna

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty były zwiększone, przy tendencji niejednolitej. Notowano: Berlin 212.90 (—10), Belgja 123.50 (+7), Gdańsk 172.79, Holandja 358.15, Londyn 26.30 (—8), wypłata telegraficzna na Nowy Jork 5.29.50 (—0,5), Paryż 34.92,50, Praga 22.12, Sztokholm 135.65 (—40), Szwajcarja 172.20 (+17), Włochy 45.24 (+1). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 187, szyling austrjacki 98.30, korona czeska 21.73, frank francuski 34.95, frank szwajcarski 172, funt angielski 26.35, dolar 5.28,75, rubel złoty 4.58.50, dolar złoty 8.91,25, rubel srebrny 1.66, bilon 0.76. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.27.

AKCJE: Na rynku akcyjnym mocniej kształtowały się kursy akcyj cukrowniczych i węglowych, przy obrotach naogół ograniczonych. Notowano: Bank Polski 93.50—94.50, Cukier 28.50 (+50), Węgiel 13.25 — 14 (+100), Ostrowieckie 20.50—20 (—100), Starachowice 12.90. Tranzakcje dokonane a nienotowane: Haberbusch 35.75, za akcje Modrzejowa chciano płacić 3.80.

Odbyła się sprzedaż licytacyjna 36 sztuk akcyj „Trawniki" po 79,75 i 10 akcyj cukrowni „Milejów" po — 60.

PAPIERY PROCENTOWE: Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była bardzo mocna, przy większych obrotach 7 proc. stabilizacyjną, 4 i pół proc. listami ziemskiemi i 5 proc. Warszawy z 1933 r. Notowano: 3 proc. budowlana 45.75, 4 proc. dolarowa 53.40—53.50, 4 proc. inwestycyjna serjowa 118.50 (+37), 5 proc. konwersyjna 55.25 (+65), 5 proc. woljeowa 61, (+100), 6 proc. dolarowa 73 — 73.25, 7 proc. stabilizacyjna 69.50—70—69.75 (+100), 4 proc. ziemskie 47, 4 i pół proc. ziemskie 52.25—52.75 (+25), 8 proc. ziemskie złotowe 50.50 (+75).

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5.29, kupno — 5.28, dolarówka 53.50—53.25, poż. budowlana — 45.75—45.50, poż. inwestycyjna 115.50—115.25, poż. stabilizacyjna 69.50—69.00, Bank Polski 93.50—93.00. Tendencja utrzymana.

Poświęcenie sztandaru legjonistów tomaszowskich

Wojewoda łódzki wziął udział w pięknej uroczystości

Tomaszów, 3 grudnia.

Z okazji poświęcenia sztandaru tut. oddziału Związku Legjonistów, Tomaszów przybrał wygląd nader uroczysty. Wszystkie domy udekorowane zostały flagami państwowemi, gmach Związku Legjonistów był bogato iluminowany, pomnik Kościuszki oświetlony reflektorami.

Uroczystość ta miała dla Tomaszowa wielkie znaczenie. Zaszczycili ją swą obecnością **wojewoda łódzki, p. Hauke-Nowak** oraz dowódca okręgu korpusu, gen. Langner.

Uroczystości rozpoczęły się już w sobotę, dnia 1 bm.

W niedzielę o godz. 9,30 zebrały się organizacje, stowarzyszenia i oddziały PW i WF ze sztandarami i udały się na nabożeństwo, na którem obecny był gen. Langner. Po nabożeństwie uczestnicy ustawili się na Placu Kościuszki. Po 15 minutach przybył pan wojewoda Hauke-Nowak, który przeszedł przed frontem oddziału PW i organizacyj, poczem nastąpił uroczysty akt wręczenia sztandaru przez pana wojewodę.

O godz. 12-ej pan wojewoda Hauke-Nowak przyjął na ul. Antoniego defiladę.

Jutro inauguracyjne posiedzenie

nowej rady miejskiej w Tomaszowie

Tomaszów, 3 grudnia.

Jutro o godz. 19-ej odbędzie się pierwsze posiedzenie nowoobranej rady miejskiej, z następującym porządkiem dziennym:

1) ustalenie poborów dla prezydenta i wiceprezydenta miasta;

2) ustalenie djet dla ławników za udział w posiedzeniach magistrackich;

3) sprawa zaopatrzenia emerytalnego prezydenta i wiceprezydenta.

Skład nowej rady miejskiej przedstawia się następująco:

Frakcja BBWR: 1) Emil Dudziński, 2) Wł. Rózga, 3) Aleksander Plaskota, 4) Władysław Parol, 5) Karol Lechowicz, 6) Antoni Kiermas, 7) Jan Bednarski, 8) Alfred Müller, 9) Mieczysław Hampus, 10) Antoni Jagodziński, 11) Jan Polak, 12) Józef Najder.

Frakcja PPS: 1) Ignacy Olczyk, 2) Antoni Kurcke, 3) Wojciech Kamiński, 3) Alfred Hendler, 5) Roch Ślarzyński, 6) Telesfor Michalczyk, 7) Karol Kotarski, 8) Antoni Ronek, 9) Leon Lasota, 10) Wacław Smulski; 11) Jan Zys, 12) Stefan Wilczek, 13) Samson Koszerowski (Bund), 14) Sz. Fijałkowski (zmarł — następca będzie wyznaczony na posiedzeniu rady).

Ugrupowanie żydowskie: 1) Emanuel Bornstein, 2) Samuel Bornstein, 3) Władysław Landsberg, 4) Henryk Landsberg, 5) Józef Rozenblum.

Zjednoczone organizacje chrześcijańskie: Kazimierz Wereczyński.

Życie społeczne.

—::—

ZJAZD DZIAŁACZY SPOŁECZNYCH w BRZEZINACH.

W niedzielę, dnia 2 b. m. odbył się w Brzezinach Zjazd działaczy społecznych i samorządowych powiatu brzezińskiego zwołany przez Radę Powiatową BBWR, który zgromadził 800 uczestników. Przemawiali: poseł Dominik Dratwa i ob. Michalski i prezes Piotrowski, poruszając najaktualniejsze zagadnienia społeczno-gospodarcze. Wysoki poziom obrad i liczny udział społeczników i samorządowców, świadczą o intensywności odrodzonego ruchu prorządowego na terenie województwa łódzkiego.

PODWIECZOREK — DANCING W GRAND-CAFE.

Rodzina Urzędnicza, koło urzędników administracji ogólnej w Łodzi, przypomina iż w dniu 5 grudnia r. b. odbędzie się podwieczorek — dancing w godzinach od 18—21 w ostatniej sali Grand — Cafe przy ul. Piotrkowskiej 72. Goście mile widziani.

Wejście wraz z konsumcją — 1.50 zł od osoby.

„RAUT BEZ RAUTU" NA PATRONAT NAD WIĘŹNIAMI.

Towarzystwo Opieki nad Więźniami, celem zwiększenia funduszów na pomoc dla tych, którzy po wyjściu zza krat więziennych pragną powrócić na lepszą, uczciwszą drogę, przeprowadza obecnie na terenie Łodzi imprezę p. n. „Raut bez rautu".

Znaczne poszerzenie prac Patronatu w roku bieżącym wymaga coraz większych funduszów na pokrycie stale rosnących wydatków.

Ofiary z okazji „Rautu" przyjmuje biuro Patronatu codziennie w godz. od 11 do 15 i od 18 do 20 w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej Nr. 19. Termin zwrotu biletów jest określony do 10 grudnia, a nie, jak zaznaczono na zaproszeniu, do 1 grudnia — co nastąpiło na skutek błędu zecerskiego.

„ROZROST ORGANIZACYJNY L. O. P. P. W ŁODZI".

Łódzki Obwód Miejski L. O. P. P. sporządził bilans prac organizacyjnych L. O. P. P. na dzień 1 grudnia r. b., z którego wynika, że uświadomienie ludności i przygotowanie jej do znajomości obrony przeciwlotniczo-gazowej wzrosło.

W czasie od dnia 1 lutego 1934 r. do dnia 1 grudnia 1934 r. przybyło w Łodzi: 36 Kół L. O. P. P., 5711 członków rzeczywistych, 4471 członków popierających oraz 15 członków dożywotnich, wobec czego stan organizacyjny L. O. P. P. w Łodzi na dzień 1 grudnia 1934 roku wynosi: 146 Kół L. O. P. P., członków rzeczywistych 11755, członków popierających — 11155 i członków dożywotnich — 16.

Ten poważny wzrost organizacyjny L. O. P. P. stał się możliwy dzięki nawskroś obywatelskiemu ustosunkowaniu się świata pracy do poczynań Ligi. Jednakże nie wszystkie jeszcze możliwości organizacyjne zostały wyczerpane. Wiele jeszcze środowisk pracowniczych w Łodzi jest poza ramami organizacyjnemi L.O.P.P.

Toteż Łódzki Obwód Miejski L. O. P. P. postawił sobie za cel swych poczynań hasło „Wszyscy pracujący obywatele w szeregach L. O. P. P." i ma niezłomną pewność, że cel ten zostanie zrealizowany.

Zarząd Łódzkiego Obwodu Miejskiego L. O. P. P.

Nasz reporter zanotował...

Notujemy dziś dwa nieszczęśliwe wypadki z dziećmi.

Pierwszy to — poparzenie:

W mieszkaniu rodziców przy ul. Kresowej nr. 11 pozostawiona bez opieki trzyletnia Stefcia Bednarek zajrzała do garnka na kuchni i wylała na siebie całą jego gorącą zawartość. Lekarz pogotowia stwierdził poparzenie głowy, twarzy i rąk, i pozostawił dziecko pod opieką rodziców.

Drugi wypadek — to przejechanie.

Na ulicy Rzgowskiej potrącony został przez samochód 11-letni Antoni Pajęcki, zamieszkały przy ul. Jagiellońskiej 29 na Chojnach; chłopiec odniósł okaleczenia głowy i ręki i skierowany został przez lekarza do szpitala. Kierowca samochodu został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

★

Ponadto już codzienna niemal rubryka samobójstw, bójek, porzuceń niemowląt i kradzieży.

Janina Sykulska, zam. przy ul. Nowej 4 usiłowała pozbawić się życia przez zażycie sublimatu. Stan desperatki jest ciężki.

W kościele marjawickim przy ul. Franciszkańskiej 27 znalezione zostało niemowlę płci męskiej, dwutygodniowe. Dziecko zostało przesłane do żłobka.

Estera Kowal z ul. Południowej 8 zameldowała o kradzieży 150 złotych gotówką i różnych rzeczy na sumę 2,000 zł. z jej sklepu tapicerskiego przy ul. Południowej 3.

Edward Płyta z ul. Bydgoskiej Nr. 32 zgłosił, że ze szkoły powszechnej przy ulicy Pruskiej nr. 15 skradziono aparat projekcyjny z przezroczami i skrzypce wartości 500 zł.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski ogłasza przetarg publiczny na sprzedaż około 30.000 klg. belek żelaznych.

Belki powyższe można obejrzeć na składzie przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 104.

Oferty składać należy w zamkniętych kopertach w Wydziale Gospodarczym, ul. Zawadzka Nr. 11, III piętro, pokój Nr. 50, do dnia 17 grudnia 1934 roku godziny 12-ej, w którym to czasie odbędzie się przetarg przy współudziale oferentów.

Do oferty należy załączyć wadjum w wysokości zł. 300.—.

Łódź, dnia 3 grudnia 1934 r.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Szanownemu Komitetowi Synagogi przy Al. Kościuszki a zwłaszcza p. Dr. BRAUDEMU, p. PREZESOWI L. CUKIEROWI, kantorom, dyrygentowi i chórowi za łaskawe przyczynienie się do uroczystego konfirmowania SYNA NASZEGO, JAKÓBA, składamy niniejszem serdeczne podziękowanie
30—2 **H. i Sz. Hechtowie.**

OGŁOSZENIE
o przystąpieniu do rozporządzenia ogólnego planu zabudowania dla miasta Tomaszowa Mazowieckiego.

Przystępując do sporządzenia dla miasta Tomaszowa Mazowieckiego ogólnego planu zabudowania, **obejmującego obszar całego miasta w granicach administracyjnych t. j. około 1850 ha.** —, Zarząd Miejski w Tomaszowie Mazowieckim podaje o tem na podstawie artykułu 25 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli z dnia 16 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202) — do publicznej wiadomości.

Z treścią mającego być sporządzonym projektu planu zabudowania, interesowani mogą zaznajomić się w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego w Tomaszowie Mazowieckim w okresie od dnia 1 maja 1935 r. do dnia 31 maja 1935 r. w godzinach od 9-ej do 13-ej codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

W okresie od dnia 1 czerwca 1935 r. do dnia 15 czerwca 1935 r. interesowani mogą zgłaszać do Zarządu Miejskiego wnioski, dotyczące wyżej wymienionego planu zabudowania.

Tomaszów-Maz., d. 22 listopada 1934 r.

Kierownik Wydz. Technicznego
Inż. S. KONORSKI.

Komisarz Rządowy
E. RYCHLICKI.

Spis zapowiedzi 675/34. II.

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. murarz nieżonaty Adam Schmidt zamieszkały w Poznaniu, syn robotnika Jana Schmidta i tegoż małżonki Magdaleny z domu Rypińskiej, zamieszkałych w Poznaniu. 2. niezamężna Stanisława Wysocka, bez zawodu, zamieszkała w Poznaniu i Łodzi, córka posterunkowego Policji Państwowej Walentego Wysockiego i tegoż małżonki Franciszki z domu Janowskiej, zamieszkałych w Łodzi, chcą zawrzeć związek małżeński. O jakiejkolwiekbądź przeszkodzie należy donieść w przeciągu 15 dni niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego.

Obwieszczenie nastąpić winno w Poznaniu i Łodzi (w gazecie).

Poznań, dnia 29 listopada 1934 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego
FRYDEL.

Rozmaite

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA w Łodzi przypomina, że zgodnie z § 19. Rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 28 grudnia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 103, poz. 818) P. P. Pracodawcy obowiązani są do składania wykazów stanu zatrudnienia najpóźniej do dnia 10-go każdego miesiąca za miesiąc ubiegły. Podając powyższe do wiadomości, Ubezpieczalnia Społeczna pragnie z naciskiem podkreślić, że w związku z zakończeniem roku i koniecznością przyśpieszenia prac połączonych z wymiarem składek, termin składania wykazów za m-c listopad r. b. winien być bezwzględnie dotrzymany, a nawet, dla uniknięcia natłoku w ostatnim dniu, składanie wykazów winno się rozpocząć już od dnia 3 b. m. Jednocześnie Ubezpieczalnia Społeczna zwraca uwagę P. P. Pracodawcom, że aczkolwiek unikała stosowania sankcyj karnych z tytułu nieterminowego składania wykazów, obecnie zmuszona będzie zastosowywać przepisy Ustawy, które przewidują nakładanie grzywien do wysokości zł. 500.— na P. P. Pracodawców, którzy nie złożą w ustawowym terminie wykazów stanu zatrudnienia.

DROBNE ogłoszenia w „Republice": są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

Do akt Nr. Km. 2037/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Gdańskiej 31, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11-go grudnia 1934 r. o godz. 11.30 w Łodzi, przy ulicy Śródmiejskiej 20, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: pianina firmy „Rönisch", szafy, 2-ch nocnych stolików, umywalni z płytą szarą, stołu, 9-ciu krzeseł, 2-ch foteli, 2-ch par sztor fille z lambrekinami i ramami, nakrycia na stół, zegara, dywanu, biurka i radjoodbiornika, oszacowanych na łączną sumę zł. 925, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 14 listopada 1934 r.
Komornik (—) L. NABOROWSKI.

Uzdrowiska

OKAZJA. Krynica centrum pensjonat 16 pokoi, centralne ogrzewanie, bieżąca woda, na zimę do wynajęcia dla kolonji. Zgłoszenia: Krynica, Skrytka 23.

ZAKOPANE, Chałubińskiego. Pensjonat „Gencjana" telefon 701 pod zarządem Janiny Skrzyszowskiej pierwszorzędnie prowadzony, znany w Zakopanem z doskonałej kuchni, poleca pokoje słoneczne, ciepłe z werandami, przyjmuje zamówienia na okres świąteczny i późniejszy. Ceny bardzo przystępne.

Nauka i wychowanie

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 183-04, g. 10—12 rano, 3—4 po poł.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a, front, codziennie zastać od godz. 4 — 7 po poł

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. **Wacław Smólski.** Redaktor odp. **Wacław Smólski.** Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 10.000 metrów sześciennych kamienia polnego (brukowca).

Warunki ogólne, wzór oferty i umowy otrzymać można w Wydziale Budownictwa, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 34, w godzinach od 11-ej do 13-tej.

Oferty z oznaczeniem ceny jednostkowej oferowanego materjału składać należy w Wydziale Budownictwa, pokój Nr. 41 do dnia 21 grudnia 1934 roku do godz. 12-tej, w kopertach podwójnych, zamkniętych i zalakowanych.

Koperta zewnętrzna powinna zawierać dowód złożenia wadjum do depozytu Zarządu Miejskiego oraz drugą kopertę, zawierającą ofertę, podpisane warunki ogólne i wzór umowy.

Wadjum w wysokości 3 proc. od oferowanej sumy może być złożone w gotówce lub w wartościach, wymienionych w warunkach ogólnych przetargu.

Oferty mogą być składane na całość dostawy lub na jej część, lecz nie mniejszą, jak 2.500 metrów sześciennych.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 21 grudnia 1934 roku o godz. 12,15 w pokoju Nr. 42.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, prawo powierzenia tylko częściowej dostawy, jak również prawo odrzucenia wszystkich ofert.

Oferty, nieodpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie, rozpatrywane nie będą.

Łódź, dnia 3 grudnia 1934 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Zarząd Związku Włókienniczego Przemysłu Zarobkowego woj. Łódzkiego w Łodzi, ul. Traugutta 8, komunikuje P. T. Członkom, że we wtorek, dnia 11 grudnia 1934 r. o g. 18 punkt. odbędzie się w lokalu własnym

Walne Zgromadzenie Nadzwyczajne

dla wyboru radcy do Izby Przemysłowo - Handlowej trybem wyborów zrzeszeniowych.

Zwołanemu Zgromadzeniu przewodniczyć będzie z urzędu Komisarz Wyborczy do Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, Pan Naczelnik inż. Piaskowski.

ZARZĄD.

Kupno i sprzedaż

BIŻUTERJĘ, złoto, srebro i kwity lombardowe kupuję i płacę najwyższe ceny. Zakład Zegarmistrzowsko-Jubilerski I. Sołowiejczyk, Piotrkowska 54. Warsztat rep. na miejscu.

GAZOMIERZ 5-cio płomienny do sprzedania, Bednarska 26, II Blok Z. U. P. U., klatka schod. J. m. 88.

WÓZKI dziecięce, wyżymaczki po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

MAGLE do sprzedania niedrogo. Powód sprzedaży — podeszły wiek, Kilińskiego 96. 4

Lokale

MIESZKANIA 2 i 3 pokojowe i duży sklep z wszelkiemi wygodami, gaz, elektryczność, łazienka. Czynsz niski. Park miejski, pośród bloków. Wiadomość Administracja Nieruchomości Z. U. P. U., ul. Bednarska nr. 24 od godz. 8 do 14 i od 16—18, telefon 181-05. Dojazd tramwajem 4 i 11.

DUŻY POKÓJ umeblowany za zł. 35.- miesięcznie odnajmę od zaraz dla pana lub pani (izraelit.) Kilińskiego 127, m. 15 (parter).

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami, telefonem do wynajęcia przy ul. Wólczańskiej 62, m. 5 (róg Andrzeja). Oglądać można codziennie do godz. 4-ej po poł. 7

DWA eleganckie, słoneczne pokoje w centrum miasta z wszelkiemi wygodami, telefonem, natychmiast do oddania. Telefon 21-666 od 3—6 p. p.

DO WYNAJĘCIA od zaraz 5 pok. z kuchn. frontowe nowe wyremontowane z wszelkiemi wygodami, ul. Narutowicza Nr. 24. Wiadomość u administratora domu. 3

SKLEP, Zawadzka 32 do wynajęcia.

POSZUKIWANY nieduży pokój z używ. wygód i telefonu w centrum. Tel. 181-53 od 3—5-ej. 4

Z KLATKI schodowej frontowy, słoneczny pokój umeblowany do oddania Wólczańska 37, m. 22. 4

POSZUKUJEMY pokoju z osobnem wejściem na biuro z meblami lub bez chętnie wprost od gospodarza. Oferty pod „T. F.“ do Republiki. 4

Mieszkanie

frontowe 4—5 pokoi z kuchnią z wszelkiemi wygodami w centrum miasta nie wyżej II-go piętra

POSZUKIWANE

Oferty do Republiki pod „Czysty dom“. 25-2

NAUCZYCIELKA francuskiego poszukuje pokoju na kilka godzin dziennie z używalnością telefonu. Oferty sub: „Śródmieście“. 4

PIĘKNY pokój umeblowany, słoneczny, wejście niekrępujące, telefon, front I p. Kopernika 19, m. 4. 4

POSZUKUJĘ pokoju od zaraz w obrębie Piotrkowskiej od Nr. 70 do 200. Oferty pod „L“. 4

DO WYNAJĘCIA duży pokój dla 2 pań (ów) Kilińskiego 42, m. 18. 4

POKÓJ ładnie umeblowany z wszelkiemi wygodami, niekrępującem wejściem do wynajęcia Al. Kościuszki 39 tel. 152-61. 4

DO WYNAJĘCIA pojedyńczy pokój przy ul. Sienkiewicza 67 i pokój z kuchnią przy ul. Kątnej 5 i tamże do sprzedania różne place i samochód 6-osobowy. Wiadomość: Kątna 5 u Rządcy domu. 4

Posady

SZYJĘ po domach 2.50 dziennie. Oferty Republika „Szycie“. 4

OSOBA pracowita posiadająca pełne kwalifikacje prowadzenia gospodarstwa domowego. Poszukuje posady do samotnej osoby lub do dwojga osób może być na wyjazd. Oferty „Pracowita“. 4

ABSOLWENTKA gimnazjum, polonistka, poszukuje kondycji do dzieci w wieku szkolnym jako wychowawczyni z pomocą w nauce. Wiadomość 11-go Listopada 49, m. 18. Tel. 121-91. 4

POTRZEBNA dziewczyna do pracy domowej, Żubardź, Bydgoska Nr. 7, sklep. 4

POTRZEBNY pracownik fryzjerski damsko - męski. Zgłoszenia po południu, Drewnowska 11. 4

FRYZJER dyplomowany pierwszorzędny męski szuka posady. Łaskawe zgłoszenia sub „Fryzjer“ do Republiki. 4

POTRZEBNA zdolna panna o miłej powierzchowności do mleczarni, Mleczarnia, ul. Południowa 8. 4

POTRZEBNY pracownik fryzjerski damsko - męski i fryzjerka od zaraz Zakład fryzjerski, Cegielniana 20. 4

POTRZEBNE zdolne podręczne pracowni „Fillette“, Wólczańska [illegible]

POTRZEBNA panna do szycia k[illegible] na krosnach. Zgłaszać się: G[illegible] kranc, Piotrkowska 59.

EGZEKUTOR, dokładnie obeznany z egzekucją sądową, obejmie nat[illegible] miast posadę w poważniejszem przedsiębiorstwie lub instytucji. Oferty sub „Energiczny“.

SAMODZIELNEJ korespondentki [illegible]skiej, francuskiej i niemieckiej pos[illegible]kuję na popołudniowe godziny. Oferty sub: „511“ do administracji.

Rozmaite

BYŁY nauczyciel (bez emerytury) podeszł. wieku bez pracy i bez dochodu, ze zmartwienia wraz z 74-letnią żoną nader osłabiony, prosi błagalnie o łask. udzielenie mu jakiegokolwiek wsparcia. Oferty do adm. „Republiki“ sub: „Litość“.

POSZUKUJĘ dwuch inteligentnych [illegible]nów lub panie z całodziennem utrzymaniem. Oferty pod sub „Wdowa“.

PRZEPRASZAM pania Fele P. [illegible] krzywdę wyrządzoną jej w zdener[illegible]waniu i składam według jej życzenia zł. 10 dla biednej rodziny bezpośrednio. Zoja P.

KINEMATOGRAFICZNE seanse [illegible] mieszkaniach prywatnych. [illegible] skład aparatów fotograficznych [illegible] Morgenstern, Piotrkowska 40. [illegible]fon 120-63.

ZOFJA Czertokówna ucz. gimn[illegible] Waszczyńskiej zgubiła matr[illegible] Nr. 9.

KONCESJE na handel win i wódek [illegible] dam. Oferty z podaniem warun[illegible] pod „Koncesja“.